

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 209 (11 545)

Poznań, piątek/sobota/niedziela 23/24/25 października 1981

Wyd. AB
Cena 3 zł

W Gdańsku zebrała się Komisja Krajowa „Solidarności”

(PAP) W Gdańsku rozpoczęły się drugie plenarne obrady Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. W pierwszym punkcie programu przystąpiono do omówienia spraw związków w świetle ostatnich wydarzeń w kraju. Na porządku obrad znajduje się ponadto ocena realizacji uchwały programowej zjazdu „Solidarności”, ocena przebiegu negocjacji z władzami, ustalenie harmonogramu dalszych działań, ostateczne ukształtowanie Prezydium KK oraz ocena sytuacji społecznej i politycznej w kraju. Ponadto komisja wysłucha sprawozdania z pobytu delegacji „Solidarności” we Francji. W obradach KK uczestniczy Lech Wałęsa.

W Departamencie Stanu

Rozmowy ambasadora PRL w USA

(PAP) Ambasador PRL w USA Romuald Spasowski złożył wizytę zastępcy sekretarza stanu Walterowi Stoesselowi. Omówiono zapotrzebowanie Polski na artykuły żywnościowe tradycyjnie zakupowane na rynku amerykańskim na warunkach kredytowych. Wymieniono też poglądy na stan stosunków dwustronnych.

Zakończył się IX Kongres

Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy

(PAP) W czwartek w Moskwie zakończył się IX Kongres Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy. Jego uczestnicy przyjęli końcowy dokument oceniający działalność MOD w okresie między VIII i IX kongresem tej organizacji oraz wytyczyli jej zadania na najbliższy okres. Zwrócili się także z apelem

do wszystkich postępujących sił na świecie o dołożenie wszelkich wysiłków w celu utrzymania pokoju i niedopuszczenia do wybuchu wojny atomowej.

W obradach IX kongresu MOD uczestniczyło około 400 delegatów i obserwatorów ze 110 krajów.

Wizyta wiceministra spraw zagranicznych w Waszyngtonie

(PAP) 21 bm. w Waszyngtonie przebywał wiceminister spraw zagranicznych Józef Wójcicki. Złożył on wizytę w departamencie stanu, gdzie przeprowadził rozmowy z podsekretarzami stanu Allanem Holmem i Johnem Scanlanem. Tematem rozmów były stosunki polsko-amerykańskie oraz szereg problemów międzynarodowych interesujących obie strony, w tym sprawa konferencji madryckiej.

J. Wójcicki złożył również wizytę w Kongresie Stanów Zjednoczonych, gdzie odbył rozmowę z przewodniczącym Komitetu Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów C. Zablockim.

Zainaugurowała działalność Rada Naukowa przy ministrze finansów

(PAP) Jak informuje resort finansów 22 bm. odbyło się inauguracyjne posiedzenie nowo powołanej Rady Naukowej przy ministrze finansów. Ideą powołania rady jest pomoc w rozwiązywaniu aktualnych problemów finansowych gospodarki oraz w określaniu strategii polityki finansowej państwa. W skład rady weszli profesorowie, wybitni specjaliści z zakresu

szeroko pojętej tematyki finansów i ekonomii oraz praktycy gospodarczy. Do udziału w pracach rady zaproszeni zostali byli ministrowie finansów.

Na pierwszym posiedzeniu omawiane były założenia do projektu ustawy — prawo budżetowe oraz projekt ustawy o zasadach opodatkowania przedsiębiorstw.

Pogotowie, gotowości, strajki

Rozlewa się po kraju fala niepokojów

(PAP) W dalszym ciągu w kraju utrzymuje się poważne napięcie. W 39 województwach ogłoszono gotowość strajkową bądź pogotowie strajkowe. W wielu regionach i zakładach produkcyjnych trwa już strajki.

GOTOWOŚĆ STRAJKOWA W PIOTRKOWSKIM

W całym województwie trwa ogłoszona przed kilkunastoma dniami gotowość strajkowa. Decyzję o rozpoczęciu strajku generalnego w zakładach przemysłowych województwa wzięło się z ustaleńmi obradującej w Gdańsku Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

WZROST NAPIĘCIA W KROŚNIENSKIM

Oświadczenie rzecznika prasowego rządu piętnujące akt przemocy i publiczne znieważenie b. przewodniczącego Rady Zakładowej Związku Zawodowego Metalowców oraz wzięcia się z incydentem decyzyjną zawieszającą w czynnościach służbowych dyr. fabryki amortyzatorów „Polmo” w Krośnie nie trafiła do przekonania miejscowym działaczom „Solidarności”. W fabryce obraduje na ten temat Komisja Zakładowa tego związku, która nie wyklucza nawet ogłoszenia strajku generalnego.

W zakładzie. Napięcie w województwie rośnie także w związku z wczorajszą uchwałą regionu „Podkarpacie” NSZZ „Solidarność” postulująca odwołanie ze stanowisk wojewody krośnieńskiego oraz trzech wicewojewodów. Z powodu — jak w niej podkreślano — nie przewidzienia należytych działań w celu poprawy zaopatrzenia regionu przede wszystkim w żywność.

SITUACJA WE WROCŁAWIU

We Wrocławiu po wczorajszym wieczornym niepokojach ulicznych, 22 bm. utrzymuje się normalny rytm życia. Na ulicach Wrocławia panuje ład i porządek. Wszystkie zakłady przemysłowe, fabryki i przedsiębiorstwa pracują normalnie.

Natomiast strajkuje niestety załoga MPK. Od godziny 8 rano wszystkie autobusy i tramwaje zjechały do zajezdni. Dziennikarz PAP poinformowano w Komisji Zakładowej MPK, że strajkującycy żądają zwolnienia wszystkich zatrzymanych działaczy „Solidarności” i zwrótu radu zarekwirowanego przez MO. Przypomnijmy, że zabrakło manifestacji w centrum Wrocławia informacji i wy dawnictw kwestionowanych

przez władze. W mieście nadal obowiązują zarządzenia wojewody: o zakazie sprzedaży napojów alkoholowych, a także zgromadzeń w miejscach publicznych.

STRAJK STUDENTÓW WSM W GDYNI

Rozpoczęty 20 bm. strajk studentów drugiego i trzeciego roku wydziału nawigacji Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni ma się — jak można oczekiwać — ku końcowi. W rozmowach pomiędzy studentami a władzami uczelni osiągnięto porozumienie co do większości wysuniętych postulatów, chociaż ich treść — a zwłaszcza forma protestu — jak obrali jest co najmniej za stanowczą.

Studenci strajkują bowiem sprzeciwiając się zbyt niemu — ich zdaniem — obciążaniu zajęciami dydaktycznymi, których wymiar wynosi często 9—10 godzin dziennie. Została już powołana komisja mieszana z udziałem studentów, która zaproponuje dokonanie odpowiednich zmian w programie zajęć. Ostateczne ustalenie przyjmie Rada Wydziału. Pozytywnie też został załatwiony postulat studentów o wprowadzenie tygodniowej przerwy międzysemestralnej. Zdecydowano że jeden z semestrów zostanie przesunięty

Dokończenie na str. 2

24 bm. w Poznaniu

Konferencja PZPR przyjmie program działania

INFORMACJA WŁASNA

Delegaci, wybrani na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczą — Wyborczą, która odbyła się w Poznaniu od 24 do 26 czerwca br., a także delegaci na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR wybrani bezpośrednio w zakładowych organizacjach partynych spotkają się w sobotę, 24 bm. o godzinie 9 w Sali Bogusławskiego Pałacu Kultury na drugiej,

programowej części konferencji wojewódzkiej.

Jej uczestnicy ocenią i uchwalą program społeczno-gospodarczy PZPR w Poznaniu do 1983 roku, wytyczą kierunki pracy wewnątrzpartyjnej w okresie bieżącej kadencji, a także dokonają oceny procesu rozliczeniowego wobec osób, które naruszyły partyjne normy statutowe i normy prawne. (zr)

Sensacja w USA

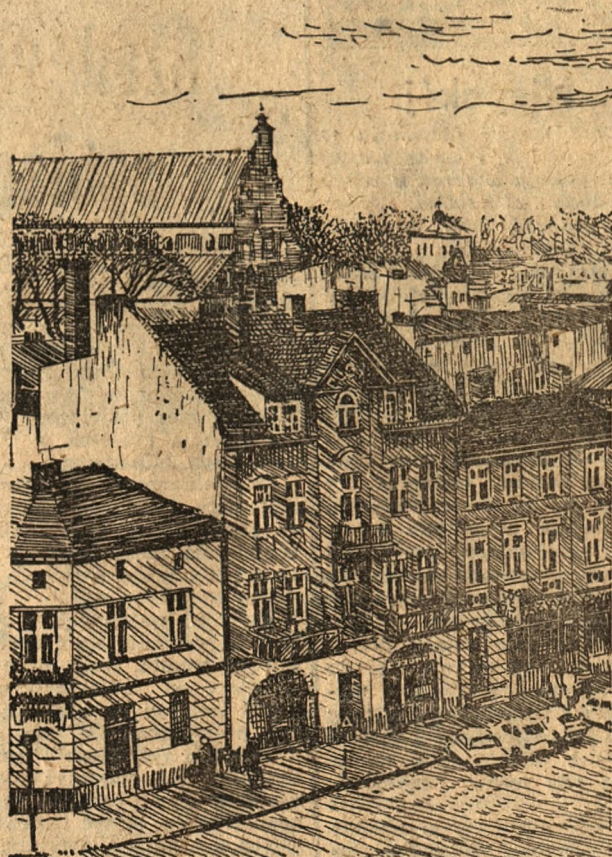
Aresztowanie grupy politycznych terrorystów

(PAP) Sensacją w USA stało się aresztowanie w środę wieczorem w rejonie Nowego Jorku grupy politycznych terrorystów związanych z skrajnie lewacką grupą „Weathermen”, która działała aktywnie na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Aresztowanie nastąpiło w dramatycznych okolicznościach. Terrorysty zorganizowali napad na samochód bankowy w małej miejscowości Rockland w stanie New Jersey pod Nowym Jorkiem. Zabiwszy trzech konwojentów napastnicy zaczęli uciekać zabawym samochodem, w którym znajdowało się bez mała

dwa miliony dolarów w gotówce. Policja zablokowała szosę. W miejscu blokady wywiązała się walka, w czasie której zginęło dwóch policjantów. Terrorysty zostali jednak ujęci. Wśród nich znajduje się poszukiwana przez FBI i policję od ponad 10 lat współorganizatorka grupy „Weathermen” Katarzyna Boudin.

W kilka godzin po aresztowaniu policja odkryła w stanie New Jersey konspiracyjny lokal zatrzymanych. Znalaziono tam całą fabryczkę środków wybuchowych i skład broni. Sądzi się, że zamachowcy przygotowywali dalsze akty terroru.

Ze szkicownika wielkopolskiego



Szamotuły (Poznańskie), miasto o znaczącej przeszłości historycznej, swój największy rozkwit osiągnęło w pierwszej połowie XVII wieku. Były wówczas liczącym się ośrodkiem rzemieślniczo-handlowym. Do dzisiaj zachowało się w tym mieście wiele zabytków z dawnych lat, świadczących o dawnej świetności miasta. Na rysunku — fragment panoramy Szamotuł. Na pierwszym planie domy jednej ze stron Rynku.

Rys. — Krystyna Poplak

W nocy z soboty na niedzielę poznamy laureatów

VIII Konkurs Wieniawskiego zdąży do mety

INFORMACJA WŁASNA

Dwutygodniowy maraton muzyki skrzypcowej, jakim jest VIII Konkurs Wieniawskiego, tocący się od 10 października w Poznaniu, zdążył do mety. Do zakończenia współzawodnictwa 24 finalistów z 9 krajów pozostały jeszcze dwa przesłuchania, na których wystąpi czworo artystów.

Czwartkowa audycja konkursowa była „wieczorem japońskim”. Na estradzie auli UAM wystąpili: Seiji Kageyama, 22-letni student Narodowego Uniwersytetu Sztuk Pięknych i Muzyki w Tokio w klasie prof. Yoshio Unno i jego

roślinniczka, studentka tej samej uczelni i tegoż pedagoga — Elisa Kawaguti. Było to jedne finałowe przesłuchanie na którym wykonano wszystkie cztery objęte programem III etapu (do wyboru) przez uczestników koncerty. S. Kageyama grał Koncert d-moll H. Wieniawskiego i D-dur J. Brahmsa, natomiast E. Kawaguti — Koncert f-moll patrona konkursu oraz D-dur L. van Beethovena. Obojgu artystom, podobnie jak pozostałym, towarzyszyła Orkiestra Symfoniczna Filharmonii.

Dokończenie na str. 2

Zapoznano się z zarzutami wobec S. Bratkowskiego

Omówiono zadania CKKP po IV Plenum KC PZPR

(PAP) 21 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej. Obrady, które prowadził przewodniczący CKKP — Jerzy Urbanowski, poświęcone były omówieniu działalności Prezydium CKKP oraz zespołów orzekających komisji po IX Zjeździe PZPR, a więc w okresie ponad 3 miesięcy. Dyskutowano też o zadaniach wynikających dla komisji kontroli partyjnej w przyszłości. Szczegółowo po IV Plenum KC PZPR.

☆

Uczestnicy posiedzenia zapoznali się z udokumentowanymi zarzutami, które legły u podstaw decyzji zespołu orzekającego CKKP o wydaleniu z partii Stefana Bratkowskiego.

Stwierdza się w nich, że za początkowaną w okresie przed zjazdowym i nadal aktywnie kontynuowaną działalność S. Bratkowskiego oraz stanowisko, jakie reprezentuje on w SDP jako jego prezes oraz bardziej rozmiłowała się z linią partii. W okresie przedzjazdowym opublikował on szereg kontrowersyjnych artykułów, w których coraz wyraźniej określał swe odrębne stanowisko wobec polityki partii.

Dobrym tego przykładem był „List otwarty do moich współtowarzyszy” przed IX Plenum KC przekazany do wojewódzkich oddziałów SDP i następnie rozpowszechniony przez „Solidarność”. List ten obiektywnie — niezależnie od intencji — wyrządził partii wiele szkody; wykorzystany został przez niepowołane do tego osoby i organizacje dla siania zamętu i dezinformacji w szeregu partii. CKKP zwróciła S. Bratkowskiemu za powyższe, naganne postępowanie uwagę, przestrzegając go, aby swe poglądy prezentować w sposób odpowiedzialny i na właściwym ku temu forum partyjnym. Dalsze postępowanie S. Bratkowskiego wskazuje bezspornie, że nie wycofał on z tej ostrzegawczej rozmowy w CKKP właściwych wniosków. Dowodzą tego kolejne fakty.

9 czerwca br., kierowany przez niego Zarząd Główny SDP ogłasza w dniu obrad X Plenum KC tzw. gotowość partyjną, przy czym do siedziby SDP zaproszono przedstawicieli tzw. struktur pozimowych w celu organizowania nacisku na członków KC i na przebieg obrad.

W przededniu IX Zjazdu Dokończenie na str. 2

ODGŁOSY

Niepokój

Coraz więcej niepokoju w narodzie i coraz więcej też niepokoju w sercu każdego obywatela z osobna. Jeden łączy się z drugim, bo jeden z drugiego wynika.

Ostatnie dni przyniosły znaczne rozszerzenie się sfery niepokojów społecznych w naszym kraju. Wyliczono, że w polowie województwa trwają strajki bądź ogłoszono gotowość strajkową bądź wreszcie zapowiedziano strajki na najbliższe dni, o ile takie czy inne żądania nie zostaną spełnione. Pojawiają się też nowe przejawy niepokojów w postaci ulicznych zgromadzeń, podburzania zgromadzonych tłumów do wystąpień przeciw organom porządku publicznego, otwarte go odmiawiania milicji postu-szeństwa, gdy wzywa ona do zaprzestania działalności niezgodnej z prawem — na przykład kołportowania antyradzieckich ulotek — a nawet użycia siły wobec funkcjonariuszy.

Po raz pierwszy w okresie postreperacyjnym ogłoszono we Wrocławiu zakaz zgromadzeń publicznych na terenie całego województwa. Zwrócić uwagę na ten element sytuacji, albowiem wskazuje on na nową jakość tego, co rozgrywa się w naszym kraju. Być może jest to kierunek rozbieżności, w którym trzeba będzie pójść dla rozładowania niepokojów.

Wszystko to razem wydaje się drogą w ślepi uliczek. Rozdmuchiwanie niepokojów nie da się osiągnąć niczego pozytywnego. W ten sposób nie rozwiąże się żadnego z naglących problemów, tak jak protesty czy strajki nie przysporzą miła ani innych artykułów żywnościowych. Każde rozsadne człowiek winien dziś działać, robić co może dla uspokojenia nastrojów, dla wytłumaczenia ludziom, że wzmagając niepokoje szkodzi mu samemu sobie.

Czy takie działania, takie apele pomogą? — Odnosi się wrażenie, że są one coraz mniej skuteczne. I to jest powód do największego niepokoju.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Trzesienie ziemi we Włoszech

(PAP) Południowe rejony Włoch, w okolicach Avelino na wschodzie trzesienie ziemi. Wywołało ono panikę wśród mieszkańców, w których pamięci żywe są jeszcze wspomnienia tragicznego trzęsienia z 23 listopada ubiegłego roku i wstrząsów z 14 lutego br., znacznie poważniejszych, ale powodujących śmierć jednej osoby i dalsze straty materialne. Choćby czwartkowe wstrząsy osiągnęły siłę jedynie 3 stopni skali Richtera, mieszkańcy mimo ulicznego deszczu opuścili w panice swe domy.

VIII Konkurs Winiawskiego zdąża do mety

Dokończenie ze str. 1

monii Poznańskiej pod batutą Renarda Czajkowskiego i Marka Piłkarskiego.

Obydwa popisy spotkały się z owacyjnym przyjęciem publiczności.

Wieczór piątkowy wypełniał: kolejna przedstawicielka „krajowej kwiśnicy wiśni” — Megumi Shimane (także uczennica prof. Y. Unno) i wiolinista z NRD, 20-letni student Wyższej Szkoły Muzycznej im. H. Eislera w Berlinie — Lothar Strauss.

Finałowe przesłuchanie tego rocznego konkursu — w sobotę. Jury publiczność i miłośnicy muzyki zgromadzeni przed odbiorcami, radiowymi usłyszą skrzypaczkę polską, asystentkę doc. Krzysztofa Jaka-

Konferencja prasowa w URM

Rząd wobec rodzącej niepokoje społeczne sytuacji rynkowej

(PAP) Sytuacji rynkowej, rodzącej się na tym tle niepokojom społecznym, ocenie niedawnych rozmów z grupą negocjacyjną „Solidarności” oraz perspektywom kontynuowania dialogu ze związkami zawodowymi poświęcona była konferencja prasowa w Urzędzie Rady Ministrów.

Dziennikarzom przekazano materiały dotyczące aktualnego stanu skupu oraz działań resortu na rzecz poprawy zaopatrzenia i usprawnienia systemu reglamentacji.

Według wstępnych ocen, przy utrzymaniu się dotychczasowego trendu, skup może być mniejszy od ubiegłorocznego o 422 tys. ton, z czego na IV kw. przypadnie 233 tys. ton. Z myślą o aktywizacji rynku zamierza się stworzyć takie warunki aby rolnicy mogli bezpośrednio łączyć sprzedaż żywności z zakupem potrzebnych im towarów przemysłowych. Łączna wartość przeznaczonych do sprzedaży w ten sposób towarów przemysłowych wyniosłaby ok. 10 — 12 mld zł. Warto podkreślić, że przy prawidłowym skupie, kwoty uzyskane przez rolników będą dwukrotnie wyższe. Rozważana jest również możliwość wyższego oprocentowania na książeczkach oszczędnościowych kwot, uzyskanych przez rolników za sprzedaż żywności.

Równolegle, jak podkreślił minister handlu wewnętrznego i usług — Zygmunt Łakomiec — konieczna jest większa dyscyplina wojewodów w

stosowaniu rozdzielnika, zwłaszcza w przekazywaniu nadwyżek mięsa do innych regionów. Należy rozważyć również możliwość elastycznego traktowania systemu reglamentacji i regulowania norm kartkowych na mięso w zależności od poziomu skupu.

Import na rzecz całego kompleksu żywnościowego (wliczając w to również zakup pasz i zbóż) pochłoniął w obecnym roku 2,5 mld dolarów. Jest to wartość połowy całego tegorocznego importu. Ten stan rzeczy ogranicza w istotny sposób możliwości zakupu, dla innych działów gospodarki niezbędnych surowców i komponentów. Poinformował o tym minister finansów — Marian Krzak. Stwierdził również, że luka inflacyjna wyniesie w bieżącym roku blisko 500 mld zł. W IV kw. nadwyżka dochodów pieniężnych nad strumieniem towarów osiągnie 180 — 200 mld zł. Około 1/3 tej nadwyżki znajduje się w rękach producentów rolnych. Należy więc uczynić wszystko, aby zapobiec zerwaniu więzi towarowej między wsią a miastem. Głównym środkiem może być zrównoważenie dochodów i wartości dostaw towarów co trudniej uczynić bez uwzględnienia zmiany cen. Kwestie te poruszane były w pakiecie spraw omawianych w toku niedawnego spotkania z grupą negocjacyjną „Solidarności”.

Odpowiadając na pytanie,

dotyczące oceny rezultatów tych rozmów — minister M. Krzak stwierdził — że nawiazanie dialogu na najważniejsze dla gospodarki i społeczeństwa tematy stanowi niezwykle ważny i pozytywny element wzajemnych stosunków. Wiele zależy jednak od akceptacji warszawskich ustaleń przez Krajową Komisję NSZZ „Solidarności”. Rząd oczekuje, że rozmowy staną się punktem wyjścia dla zaniechania akcji strajkowych, oznaczających pogarszanie się sytuacji gospodarczej i rynkowej. Akcentując poważne podejście do omawianej problematyki ze strony partnerów, minister podkreślił, że tworzy to dobre warunki dla ich kontynuowania i tym samym rozwiązywania zasadniczych problemów m. in. cen, podatku stabilizacyjnego itp. Konkretnym pozytywnym jest ustalenie zaniechania selektywnej blokady żywności w portach.

Rząd liczy również — stwierdził w uzupełnieniu minister ds. związków zawodowych — Stanisław Ciosek — że „Solidarności” jako siła, mająca realne wpływy społeczne podejmie działania, łagodzące obecne napięcia. Nie możemy natomiast — podkreślił — pogodzić się z faktem arbitralnego odrzucenia propozycji wspólnego dialogu z innymi uczestnikami układu społecznego. Zmusza to rząd do prowadzenia rozmów na wielu odcinkach.

Poznańskie Forum Myśli Politycznej zakończyło działalność

INFORMACJA WŁASNA

Ponad 120 organizacji partyjnych z Poznania i województwa poznańskiego — poprzez swoich przedstawicieli — uczestniczyło ostatnio w działalności dyskusyjno-szkoleniowej i agitacyjno-programowej Poznańskiego Forum Myśli Politycznej. Forum, powstałe 14 stycznia br. było formą spontanicznego, oddolnego porozumienia robotniczych i uczelnianych organizacji partyjnych, które nadawały ton partyjnej dyskusji o naprawie Radywspolnej przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR.

Wczoraj otrzymaliśmy oświadczenie prezydium PFMP. Stwierdza ono, że „biorąc pod uwagę aktualną sytuację w partii i uchwałę niedawnego plenum KW PZPR w Poznaniu, postanawia:

● zakończyć działalność Forum w dotychczasowej formie,

● zwrócić się do zakładowego i uczelnianego aktywu Forum z prośbą i wezwaniem o aktywne włączenie się do pracy politycznej w ramach komitetów zakładowych, dzielnicowych i Komitetu Wojewódzkiego PZPR, szczególnie w sferze działalności informacyjno-szkoleniowej i propagandowo-agitacyjnej,

● przedstawić dorobek Forum oraz szereg rozpoczętych inicjatyw do wykorzystania przez etatowe i społeczne agendy KW PZPR”.

W oświadczeniu tym prezydium Forum dziękuje za wspólną pracę organizacjom partyjnym, weteranom ruchu robotniczego i robotniczym organizacjom ZSMP. (zr)

Spotkanie poznańskich poligrafów z J. Teichmą

(PAP) Problemy poligrafii związane z wprowadzaniem reformy gospodarczej były 22 bm. w Warszawie tematem spotkania ministra kultury i sztuki — Józefa Teichmę z delegacją Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu: dyrektorem — Aleksandrem Pikošem, sekretarzem pop. PZPR — Waldemarem Kłona, przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarności” — Franciszkiem Witkowskim i przewodniczącym samorządu robotniczego — Andrzejem Krawcem.

W czasie rozmowy delegacja wyraziła obawy o dalszy los książki, której produkcja jest zagrożona niepełnym zaopatrzeniem w papier i materiały poligraficzne. Stwierdzono, że tak należy dostosować system ekonomiczny poligrafii by zachować dostępne ceny na książki i aby jej produkcja była zgodna z potrzebami społecznymi.

Omówiono zadania CKKP po IV Plenum KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

PZPR S. Bratkowski opracował i upowszechnił tekst „Mimimum zjazdowe”, w którym, w imieniu „szeregowych” członków partii określił w 25 punktach warunki jakie powinien spełniać zjazd, aby można go było uznać za udany. W publikacji tej jednostronnie ocenił on sytuację w kraju, widząc zagrożenie jedynie w działalności „ekstremistycznych” sił w partii.

W ostatnim okresie S. Bratkowski — zwraca się uwagę w dokumentacji — coraz wyraźniej dąży do stworzenia z SDP ośrodka politycznego, który stałby się arbitrem pomiędzy władzą a partią a „Solidarnością”, przy czym z coraz większą skłonnością do krytyki poczyniła partii i rządu, a tolerancyjnym stosunkiem do najbardziej wrogich poczyniła niektórych liderów „Solidarności”.

Najbardziej znaczącym tego przykładem jest opublikowanie 14 sierpnia br. w numerze 20 „Tygodnika Solidarności” oświadczenia pt. „Najśmieszniejsza od sierpnia kampania dezinformacji” podpisanego przez S. Bratkowskiego i czterech innych kierowniczych działaczy Stowarzyszenia. Oświadczenie to opublikowane w okresie nasilenia przez kierownictwo „Solidarności” ataków

przeciw władzy i partii, w wypowiedzi swego opowiada się jednoznacznie po stronie ekstremalnych sił w „Solidarności”. Aby uwiarygodnić swe oświadczenie, sekretariat SDP sporządził i opublikował w numerze 22 „Tygodnika Solidarności” tzw. dokumentację do tego oświadczenia. W dokumentacji tej, silnie się na apolityczny obiektywizm zarzuca się rządowi, iż wypowiedzi obywateli i głosy prasy zagranicznej przedstawiane w DTV były i są dobierane pod kątem interesu władzy.

Wymowny jest również fakt, że S. Bratkowski, repre-

zentując środowisko „dziennikarzy nie protestował przeciwko „dniom bez prasy”, organizowanym przez „Solidarności”, a także przeciwko groźbom „tygodnia bez prasy, radia i telewizji”, chociaż zarazem twierdził, że opowiada się za swobodą i pluralizmem wypowiedzi. W obliczu nasilającej się walki z siłami antysocjalistycznymi, stwarzając pozory obiektywizmu i pretendując do roli mediatora godzącego zwaśnione strony S. Bratkowski staje obiektywnie po stronie sił przeciwnych socjalizmowi i partii. Nieprzypadkowy w tym świetle staje się fakt poparcia oświadczenia SDP w uchwale KKK „Solidarności” w sprawie środków masowego przekazu oraz we wspólnym oświadczeniu KKK Radia i Telewizji, a także KKK Stacji Radiowych i Telewizyjnych.

W dniu 18 września br. S. Bratkowski opublikował w „Stowie Powszechnym” list otwarty zatytułowany „Do współobywateli”, w którym ponownie obciążał jednostronnie aparat władzy winą za stan ostrego napięcia społecznego-politycznego. Dostrzegając jedynie zagrożenie dla Polski ze strony władzy, nie chce natomiast dostrzec antypaństwowej, antypartyjnej i antyradykalnej programowej działalności sił przeciwnych socjalizmowi.

Pomimo dwukrotnych przyczepień złożenia wyjaśnień, dotyczących jego działalności publicznej jako członka partii, działalności kolidującej z uchwałami PZPR, normami statutowymi i programem partii, Stefan Bratkowski ostentacyjnie nie przybył do CKKP mimo 3-krotnego pisemnego wezwania na posiedzenie zespołu orzekającego, gdzie miał możliwość przedstawienia swoich racji. Wykazał tym samym lekceważący stosunek do CKKP, wybranej bezpośrednio, w sposób demokratyczny przez IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR (PAP)

Rozlewa się po kraju fala niepokojów

Dokończenie ze str. 1

w czasie i w ten sposób będzie można wprowadzić przerwę bez uszczerbku dla ogólnej czasu nauki. Również został uwzględniony postulat o zmianie rozkładu praktyk.

PROTESTY SPOŁECZNE I UKRYTE TOWARY

Szczegółowej wymowy na tle protestów i niezadowolonych społecznych do jakich doszło ostatnio w Ślubicach (woj. gozrowskie) z powodu niedostatecznego zaopatrzenia w wiele artykułów rynkowych nabierają wyniki przeprowadzonej tam kontrolnej akcji antyspekulacyjnej. Ujawniła ona w kilku sklepach ukryte towary wartości wieluset tysięcy złotych.

Dla przykładu w pawilonie WPHW nr 570 inspektorzy PIH oraz funkcjonariusze MO znaleźli ukryte towary wartości 113 tys. zł. w dziesięciu sklepach — 90 tys. zł. w obuwie — 29 tys. zł. i z artykułami konfekcyjnymi za 72 tys. zł. W sklepie chemicznym WSS Ślubice ukryto z kolei towary na sumę ponad 60 000 zł. (w tym wykładzina podłogowa i płytki łazienkowe).

W sklepie nr 3 WZSR z tkalniami ujawniono nie wyłożone do sprzedaży towary wartości ponad 0,5 mln zł.

Zadacą można pytanie, co robią władze handlowe Ślubic, trudno wymagać by wszędzie na co dzień trafiały kontrole organizowane przez wojewódzki „sztab antyspekulacyjny”.

telefony donoszą

● W miejscowości Półwiosek Lubuski (Koniński) samochód ciężarowy potrącił kobietę z dzieckiem. Piesza poniosła śmierć a ranne dziecko przewieziono do szpitala.

● Na trasie E-4 niedaleko Paczkowa (Poznańskie) śmierć poniosł kierowca „Flata 125p”, którego podczas wysiadania z samochodu potrącił „Jeż”.

● Kobieta przebiegającą jezdnią przy pl. Kilińskiego w Kaliszu potrącił „Żuk”. Ranna piesza przewieziono do szpitala.

● W Pleszewie (Kaliskie) ranna została piesza, która nagle weszła na jezdnię z stojącego samochodu.

du i potrącona została przez motocykl.

● Na ul. Ostrowskiej w Krośnie ranna zostaje pasażerka „Stara”, który w wyniku gwałtownego hamowania wpadł w poślizg i uderzył w tył przyczepy ciągnika.

● W Wągrowcu (Piłskie) kierujący „Fiatem 125p” doprowadził do zderzenia z motocyklem, którego kierowca został ranny.

● W miejscowości Rataje (Piłskie) ciężko ranny został motocyklista, który stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo.

● W Jastrzębie Kierujący WSK nie zachował bezpiecznej szybkości i zderzył się z „Fiatem” 125p. Motocyklistę przewieziono do szpitala.

● W Wielichowie (Leszczyńskie) poważnie ranna została 88-letnia kobieta, która niespodziewanie weszła na jezdnię i potrącona została przez „Flata 126p”. (zr)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie duże i zamglenia, okresami opady deszczu, rano lokalne mgły, wiatry słabe.

Temperatura maksymalna od 16 do 12 stopni, minimalna od 3 do 5 stopni.

Wczoraj o godzinie 16 w Poznaniu, Kaliszu, Koninie i Lesznie zanotowano 8 stopni, w Pile 9 stopni; ciśnienie 748,5 mm czyli 997,4 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny — Przewodnik Józef Gólczyński

Nr indeksu 35028 P-11.

W sobotę — druga część Wojewódzkiej Konferencji PZPR

Jak ulżyć ludziom

ROZMOWA Z JANEM MIELCARKIEM, SEKRETARZEM KW PZPR W POZNANIU

Co się stało? Czy to prawda, że po kilkumiesięcznym okresie bezprecedensowego, autentycznego ożywienia podstawowych organizacji PZPR i szeregowych członków partii przyszło zobojętnienie?

— Przyszło uspokojenie, nie zaś — zobojętnienie. Po zakończeniu IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR spodziewano się lepszej, bardziej sprzyjającej atmosfery politycznej, a także stopniowej poprawy sytuacji gospodarczej. Niestety, zmasowany atak na PZPR, rząd i państwo spowodował, że władze centralne nie poszły „za ciosem”, nie rozpoczęły w takim stopniu, jak to było potrzebne, przekładać uchwały zjazdu na język codziennych konkretnych. Spotkało się to z uzasadnioną krytyką na IV Plenum PZPR. Znowu więc najtrudniejszą pracę wykonują działacze partii i najniższego i średniego szczebla, ci ludzie z zakładów pracy, którzy nie czekając na lepsze czasy bronią dobrego imienia partii.

— To zapewne tym trudniej, że w znakomitej większości organizacji, a także w miastach, gminach i w województwie do władz PZPR wybrano zupełnie nowych ludzi. Wprawdzie nie są oni obciążeni odpowiedzialnością za kryzys społeczno-polityczny i gospodarczy, ale nie mają doświadczenia w tej niełatwej robotce.

— Doświadczenie właśnie te raz, w okresie najtrudniejszym, bardzo by się im przydało. Ale przecież i bez tego radzą sobie zupełnie nieźle, zważywszy na przykład ataki (wywołujące zrozumiałe zniechęcenie), których są obiektem, za błędy popełnione dawniej i nie przez nich. Praca w takich warunkach, gdy nie zawsze ma się „pod ręką” potrzebne argumenty, a choćby — wiarygodną informację, to prawdziwy chrzest bojowy.

— Jak towarzysz ocenia rezultaty realizowania przez poznańską wojewódzką organizację partyjną uchwały IX Zjazdu?

— Sądzę, że najważniejsza jest tu wierność potwierdzonej przez Zjazd linii porozumienia społecznego, co nie oznacza ustępstw wobec klasowego przeciwnika. Front narodowego porozumienia i współpracy — mówię o tym w uchwale IV Plenum KC PZPR — powinien być szeroko otwarty dla wszystkich, którzy nie są przeciwnikami socjalizmowi. Kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego PZPR nawiązało kontakty — w kolejności — z przedstawicielami hierarchii Kościoła

Katolickiego i Zarządu Regionu Związku „Solidarność” oraz uczestniczyło w spotkaniu — zorganizowanym z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego — reprezentantów różnych organizacji politycznych i sił społecznych.

— Sądzę, że przy wspólnym stole łatwiej także — i z lepszymi rezultatami — można znaleźć sposoby na to, by w trudnym okresie (a nadchodzi przecież zima) ulżyć ludziom w ich codziennych kłopotach...

— Oczywiście, trzeba jednak chcieć siedzieć do tego wspólnego stołu. Teraz zaś świadectwem intencji będzie odpowiedź na apel IV Plenum KC PZPR, na przykład w sprawie zaniechania strajków i podejmowania pracy w wolne soboty wszędzie tam, gdzie pozwalała na to zaopatrzenie nie w materiały i surowce. Bez względu na to, co dzisiaj ktoś myśli o PZPR, bez względu na przynależność, trzeba wspólnie łagodzić trudności życia codziennego. Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego partii powzięła już decyzję, której realizacja przynajmniej w części pozwoli ulżyć ludziom starszym i schorowanym. Wy. dziennikarze „Głosu Wielkopolskiego”, także macie w tej dziedzinie znaczący udział. Wasza akcja „Dłoń po mocną i życzliwą” wprawdzie w skromnym stopniu przyczyni się bezpośrednio do materialnego zabezpieczenia najbardziej potrzebujących, lecz pomoże propagować w społeczeństwie humanitarne idee sąsiedzkiej pomocy.

— Uchwała IX Zjazdu zajmuje się także problemami rozliczeniowymi...

— I tych spraw nie zaniebaliśmy, od nich bowiem zależy w znacznym stopniu, czy PZPR stanie się partią zasługującą na społeczną wiarygodność. Na drugiej części Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego złoży stosowne sprawozdanie — sprawy mają być zakończone do końca tego roku. Zostanie ono wydrukowane i przekazane organizacjom partyjnym w województwie. Chciałbym przy okazji zaznaczyć, że termin „proces rozliczeniowy” nie odnosi wyłącznie do ustalania stopnia odpowiedzialności byłych prominentów za spowodowanie kryzysu, do winy i kary za sprzeniewierzenie mienia społecznego. Proces rozliczeniowy winien trwać, bo władze zawsze trzeba kontrolować.

Aby nie doprowadzić do powtórzenia się błędów w polityce gospodarczej i społecznej ludźle obdarzeni mandatem zaufania — także we władzach partyjnych — muszą zawsze czuć na sobie spojrzenie aktyw i całego społeczeństwa.

— Zdaje się, że te same motywy zadecydowały o tym, że przed drugą częścią Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej opublikowano projekt programu społeczno-gospodarczego PZPR w Poznaniu w latach 1981 — 1983...

— Tak, właśnie dlatego, że ma być to program adresowany nie tylko do członków organizacji PZPR. Chcemy określić zadania wynikające z najpilniejszych potrzeb społeczeństwa województwa poznańskiego. Propozycje zostały oparte na wnioskach i postulatach zgłaszanych przede wszystkim przez organizacje partyjne i indywidualnie przez członków PZPR, lecz także przez przedstawicieli innych środowisk. Liczyliśmy na wsparcie naszych starań oraz na uzupełnienie projektu programem partii w Poznaniu — i się nie zawiedliśmy. Dzięki temu na konferencji zostanie przyjęty bardziej odpowiadający oczekiwaniom obywateli program, z którego Komitet Wojewódzki — i jego kierownictwo — zostanie rozliczony pod koniec kadencji.

— Będzie to zapewne program zawierający zadania na dzisiaj, na dwa najbliższe lata i na okres późniejszy. Jaka — zdaniem towarzysza — winna być kolejność rozwiązywania najpilniejszych problemów społecznych?

— Wiele spraw trzeba rozwiązywać równocześnie. Największy akcent należy jak sądzę, położyć na poprawie zaopatrzenia — dokonać bilansu żywnościowego i usprawnić reglamentację — poprawy funkcjonowania służby zdrowia, budownictwa mieszkaniowego i usprawnienia komunikacji. Jeśli zaś idzie o problemy wewnętrzne — najważniejszy jest proces wewnętrznej konsolidacji w organizacjach PZPR. Bo tylko partia odrodzona i umocniona, stojąca na gruncie przyjętego przez IX Zjazd statutu i programu może udźwignąć ciężar, jaki wzięła na swoje barki.

Rozmawiał

ZYGUNT ROLA

Polska
z lotu ptaka

Nowe dzielnice mieszkaniowe
Lublina zmieniły układ urbanistyczny miasta.

Fot. CAF — A. Łokaj

Przestawiciel „Agromy” zapewnił niedawno telewidzów, iż wszystkie zamówienia rolnictwa na maszyny zostały już ulokowane w przedsiębiorstwach, które pracują na rzecz rolnictwa lub też podjęły się dodatkowych zadań, doceniając potrzeby rolników. Nasuwał się z tego wniosek: tylko patrzeć, jak maszyn będzie w bród.

Dyrektorzy Zakładów Mechanicznych Przemysłu Papierniczego w Poznaniu Edward Ozarek i Jerzy Kaźmierczak słuchali wywodów tego przedstawiciela „Agromy” ze zdziwieniem. Rozmawiali bowiem właśnie z nim parę miesięcy temu, ale rezultatem nie będzie nie stety ani jedna maszyna rolnicza, choć zapewne przedstawiciel „Agromy” się ich spodziewa. Jeśli jednak u wszystkich tak „ulożono” zamówienie jak w poznańskich zakładach, to rolnicy mogą jeszcze długo czekać na plugi, siewniki czy sadzarki.

Poznański zakład na brak zamówień z przemysłu papierniczego nie narzeka. Jednak z braku 40 frezerów, wytaczarki i tokarki nie może podjąć pracy na drugie zimowanie, mimo, że ma nowoczesne maszyny, surowce, opał i energię elektryczną. Wykalkulowali sobie więc w Zakładach Mechanicznych Przemysłu Papierniczego, położonych na przecznic „Polity”, że ten wolny potencjał produkcyjny można by z powodzeniem wykorzystać do produkcji maszyn rolniczych, licząc po cichu, iż dzięki temu władze dopomogą w poszukiwaniach brakujących fachowców.

Z oferty poznańskiej „Agromy” wybrano sadzarkę dwurzędową do ziemniaków. Zapotrzebowanie roczne — około 2 000 maszyn. Odpowiadały zakładom zarówno warunki finansowe jak i techniczne. Wydawałoby się, iż nie ma stoi na przeszkodzie do podjęcia produkcji. A jednak sadzarka w Poznaniu produkowana nie będzie.

— Wcale nie rozmyślaliśmy o — zastrzegł dyrektor E. Ozarek — tylko nie zdołaliśmy pokonać wszystkich przeszkód. Kiedy bowiem pojechaliśmy po dokumentację do od-

Ciemniowa droga poznańskiego zakładu

Czy będzie więcej maszyn rolniczych?

działów „Agromy” w Warszawie i Łodzi, okazało się, iż jesteśmy już czwartym zakładem interesującym się sadzarkami, natomiast produkcję ma podjąć zakład w Hajnówce, bo ma on doświadczenia nabyte podczas produkcji sadzarek do leśnych sadzonek. Trochę nas to zdziwiło, bo Hajnówka nie mogła sobie poradzić z podstawowymi obowiązkami i nam niedawno zlecała niektóre prace. Pojechalismy więc do Hajnówki, gdzie dowiedzieliśmy się, iż tam wcale nie pragną produkować sadzarek do ziemniaków. Zwierzchnicy „wciska ją” im to zadanie, więc postawili kilka warunków, oczekując, iż sprawa „się rozplynie”.

Poznańscy pojechali zatem znów do Łodzi, licząc na sfinalizowanie umowy, tymczasem okazało się, że do produkcji sadzarek przygotowuje nową halę zakład „Spomaszu” w Żarach. Sprawdzili i rzeczywiście: tamtejszy zakład przygotowany do produkcji urządzeń dla przemysłu mięsnego, będzie na razie wytwarzał sadzarki, bo nie potrzeba do nich nierdzewnych i kwasoodpornych blach. Można by oczywiście konkurować z tym zakładem, ale to przecież kosztowałoby poznańskie przedsiębiorstwo 4 miliony zł (koszt dokumentacji i wdrożenia) oraz ograniczałoby wielkość produkcji. W konsekwencji więc montaż sadzarek w poznańskich zakładach okazał się zbyt ciężki. Cóż, stracono cztery miesiące, ale postanowiono się nie poddawać.

Kolejną wizytę dyrektor techniczny J. Kaźmierczak złożył więc w Przemysłowym Instytucie Maszyn Rolniczych w Poznaniu, sądząc zapewne, iż przyjmą go tam z otwartymi ramionami. Rzeczywiście, zapromowano produkcję „zara-

wiarek do masion”, z których jedna kosztuje około 30 000 złotych. Ta propozycja odpowiadała Zakładom Mechanicznym Przemysłu Papierniczego, bo coś podobnego dotychczas wytwarzali. Trochę przerażał znów wysoki koszt dokumentacji i modernizacji urządzenia, ale jakoś by się z tym uporało. Poproszono więc „Agromę” o zamówienie. I bomba pękła — „Agroma” swoje potrzeby określiła na... 25 sztuk rocznie. I to ostatecznie przekreśliło możliwość podjęcia produkcji zaprawiarskiej.

Mimo dwóch porażek poznańskie zakłady spróbowały jeszcze raz. W „Agromie” podsunęto im pomysł wykonywania łańcuchów do kombajnu „Bizon”.

— Praca to niezbyt trudna — mówi dyrektor E. Ozarek. — Podjęliśmy się jej. I choć znów pojawiły się ciemne chmury w postaci odmowy „Stomila” na wykonanie gumowych elementów, to jednak sobie tylko znanym sposobami zdobyli potrzebną gumę i 253 łańcuchy już dostarczyli poznańskiej „Agromie”, która na ten rok zamówiła 330 sztuk.

Dobre i to, można by powiedzieć, gdyby nie świadomość, iż w tym konkretnym zakładzie przy ul. Grunwaldzkiej można było już dawno produkować rzekomo bardzo potrzebne rolnictwu maszyny, gdyby nie indolencja koordynujących instytucji. Przecież żaden zakład na świecie nie wykonuje nawet najprostszych maszyn bez dokumentacji technicznej i zapotrzebowania. Tymczasem partnerzy związani z Ministerstwem Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, zachęcając za-

Dokończenie na str. 6

JANUSZ BEKAS

CZARNO NA BIAŁYM

Powtarzają się w kontaktach czytelników z „Głosem” skargi na Narodowy Bank Polski, że zamiast ułatwień — coraz trudniej z wykupieniem obcych walut na wyjazdy zagraniczne. Niby nie ma „środków płatniczych” (tak odpowiada w banku), a jednocześnie ludzie jeżdżą — więc skąd biorą dewizy? — Takie pytanie zadał nam ostatnio czytelnik, informując, iż pochodzi z Zaolzia i mając tam rodzinę, chciałby ją co jakiś czas odwiedzić, ale na przeszkodzie staje tu trudność walutowa. Tymczasem rodzina pisze, że Polaków w Czechosłowacji pełno, więc...

Pytanie to przekazałmiś dyrekcji NBP w Poznaniu i w jej imieniu Stanisław Woda wyjaśnił „Głosowi” to, z czego wiele osób w naszym kraju nie zdaje sobie sprawy. A mianowicie, że Narodowy Bank Polski nie otrzymuje obecnie obcych walut w takich ilościach, na jakie byłoby zapotrzebowanie, a tylko tyle, ile nam przysługują banki innych państw. Odczuwa się niedostatek szczególnie czechosłowackich koron i węgierskich forintów. Sytuacja ta, według posiadanych przez NBP informacji, może ulec dalszemu jeszcze pogorszeniu.

Nie można nie dostrzec przyczyn takiego stanu rzeczy. Oczywiście, powodem jest stan naszej gospodarki, a przy tym zapewne niemałe znaczenie może tu mieć fakt, że — bądzmy szczerzy — coraz bardziej przestajemy być za granicą pożądanym, jako turyści, elementem. Opinii zepsuli nam ci wszyscy, którzy od lat traktują wyjazdy krajowozawozowe lub wypoczynkowe jako parawan dla uprawiania — może indywidualnie drobnego, ale w swej masie liczącego się przecież — przemysłu różnych artykułów w obie strony i pokątnego nami handlu.

Oponiadały mi znajome osoby, które co dopiero wró-

ciły z wczasów w Rumunii, rzeczy wręcz śmieszne. Otóż według ich spostrzeżeń, Polacy wywożą i próbują tam sprzedawać w sklepach lub na bazarach przedziwne rzeczy. Np. kiedyś były świadkami oferowania przez kogoś dwóch... ściereczek. Ale także kosmetyków, o które przecież tak trudno obecnie u nas w kraju. I co komuż — Polki jednocześnie kupują rumuńskie kosmetyki i przywożą do kraju jako atrakcyjny, zagraniczny zakup.

W ogóle, opinia o nas za granicą — nie tylko w Rumunii, na Węgrzech, czy w Czechosłowacji — jest taka, jak dawniej o domokrajnych handlarzach, że „Polacy wszys-

Dlaczego brak koron i forintów

tko sprzedają, co mają choćby nawet na sobie, i kupują wszystko, co się im pokaze”. Nie można przy tym powiedzieć, że to skutek obecnego załamania ekonomicznego i „dla kryzysu”, bo — niestety — ta niepochlebna wizytówka przylgnęła do nas od dłuższego czasu i nadal funkcjonuje również obecnie, gdy już niby nie mamy w sklepach niczego.

Wracając od tej dygresji na temat „jak nas widzą” i „dlaczego przestano nas lubić nawet na Węgrzech”, do spraw dewizowych, jest zrozumiałe, że im mniejsza będzie wydolność wydobywcza naszych kopaliń i wytwórcza hut, fabryk — tym niżej za granicą (oczywiście, mam na myśli kraje RWPG) będzie się kształtował parytet złotówki i tym mniej będzie ona pożądanym pieniądzem w bankach zagranicznych. Bo co za te złotówki będzie tam można wymienić, tym bardziej w sytuacji, kiedy zainteresowanie przyjazdami do naszego kraju maleje. Niedostatki

zle usługi i niepokoje społeczne nikogo do Polski nie przyciąga.

Stąd zmniejszenie zasobów walutowych, o których mowa była na wstępie. Na co zaś przede wszystkim są przeznaczane te ilości, którymi dysponujemy? W pierwszym rzędzie korony i forinty budzące nadal szczególnie duże wśród naszego społeczeństwa zainteresowanie NBP jest zobowiązany przeznaczyć na potrzeby osób, wyjeżdżających do tych krajów służbowo. Między innymi dla pracowników międzynarodowego transportu PKS, którego baza mieści się w Sremie. W drugiej kolejności trzeba mieć korony i forinty (a także inne waluty) na wypłaty z rachunków t. zw. „S”, czyli na których bankowi klienci ulokowali posiadane przez nich waluty krajów socjalistycznych. Wreszcie przechodzi kolej na sprzedaż obcych pieniędzy dla uczestników wycieczek, organizowanych przez biura podróży i w końcu dla osób, wyjeżdżających indywidualnie.

W wyliczonej tu sytuacji — stwierdza przedstawiciel dyrekcji Oddziału Wojewódzkiego NBP w Poznaniu — kasy walutowe banków i biur podróży nie mają praktycznie żadnych możliwości obsłużenia klientów indywidualnych. Czym zaś należy tłumaczyć spostrzeżenie o znacznej liczbie naszych złomków, przebywających na terenie Czechosłowacji? Przede wszystkim chyba tym, że jest tam, szczególnie w rejonach przygranicznych, wielu polskich obywateli (okresowo z odwiedzającymi ich rodzinami), pracujących w czechosłowackich przedsiębiorstwach.

Reasumując: żeby móc pozwalać sobie na wyjazdy zagraniczne bez ograniczeń — trzeba najpierw zarabiać na wystarczający wpływ do Polski obcych walut. Oczywiście — zarabiać eksportem wyprodukowanych w kraju towarów, bo na wpływy dewizowe z turystyki obokrajowców po Polsce możemy liczyć w bardzo niestety małym stopniu.

ZDZISŁAW KANDZIARA

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

TYM RAZEM INACZEJ

W ciągu wieloletniej pracy nauczycielskiej, uczestnicząc w wielu uroczystościach Dnia Nauczyciela, Tegoroczna jednak w Technikum Geodezyjno-Drogowym w Poznaniu miała charakter unikatowy. Była bezpośrednia, serdeczna, pozbawiona patosu i koturnów. Młodzież w sposób niewymuszony żywiołowy i szczerzy zamianowała swoje uczucia dla wychowawców. W spotkaniu uczestniczyła liczna grupa emerytowanych nauczycieli, dla których spotkanie to „inne” spotkanie. Było dużym przeżyciem. (2571)

inż. J. B.
Poznań

PRZED DNIEM ZMARŁYCH

Piszę, bo mi spokoju nie daje obawa przed zbliżającym się Dniem Zmarłych, czyli jak go popularnie nazywamy, przed Wszystkimi Świętymi. Boję się mianowicie tego, żeby znowu prywatni handlarze nie uprawiali paskarstwa kosztem ogółu społeczeństwa, które przecież chce groby swych bliskich przybrać zielenią świeżkową i kwiatami. Obok ludzi, których stać na ich kupienie bez względu na cenę, bardzo wiele jest takich osób jak ja, emerytek i rencistów, nie mogących uczynić zadość tradycji, bo po prostu nie starczy pieniędzy na tak drogi wydatek. Już w ubiegłym roku przed cmentarzami za świeżką i dąbki żądano okropnie dużo, więc tym bardziej w obecnej sytuacji aż strach bierze pomysł, jakie będą te ceny.

Mam więc wielką prośbę do władz, żeby już teraz zajęły się sprawą ustalenia cen na kwiaty i zielenie. Wzrostki i świeżki w Wzrostkach i Świeżkach i żeby przed cmentarzami kontrolowano, czy sprzedawcy respektują je. A ponadto, żeby uspołeczniony handel, który prowadzi kwiatciarnie, rozstawił również stragany (i to nie po jednym!) przed cmentarzami i nie skazywał ludności na wyłączenie to sklepy i nielegalne prywatnych handlarzy. Z dóbr w imieniu biedniejszych armii społeczeństwa dziękuję (2591)

AURELIA KMECIAK
Poznań

JAKIM PRAWEM?

W bardzo zimne popołudnie (12. X.) czekałam przed sklepem nr 27 w Murawnej Goślinie, w którym sprzedawane były atrakcyjne (jak na obecne czasy) artykuły: proszek do prania, papier toaletowy, ocyk, zapachki, przecier pomidorowy, winogrona. Po wejściu do sklepu ekspedientka poinformowała mnie, że jeżeli nie mam zarejestrowanych kartek w tym sklepie, poza zakupem proszku nic innego kupić nie mogę. Nie wiem, czy faktycznie naczelnik gminy w Murawnej Goślinie wydał takie zarządzenie, czy może był to wymysł pani ekspedientki ze sklepu nr 27? I jakim prawem? Żadnej zresztą informacji, dotyczącej „specjalnej” sprzedaży, na zejrzenie sklepu nie było (2541)

EWA D.
Biedrusko

LAMPY BEZ PRĄDU?

Wiosną tego roku zakończono prowadzone od dość dawna wykopy przy ulicy Nowotomyskiej w Poznaniu. W czasie tych prac usunęto lampy uliczne. Pracownicy po zakończeniu robót wkopali je na powrót w ziemię i na tym koniec. Nikt nie pofatygował się jednak o doprowadzenie do nich prądu, więc nadal ulice tonie w ciemnościach. (2531)

B. B.
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Za strażeniem prawu skracania korespondencji. Adres: Głos Wielkopolski, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań

200 lat sceny narodowej w Krakowie

W tym mieście właśnie...

W 1781 roku, przypuszczalnie 20 października, odbyło się w Krakowie pierwsze przedstawienie teatru krakowskiego. Pokazano francuską komedię „Trzewiczki morderowe albo Szewcowa niemiecka”. Twórcą i animatorem przedstawienia był Mateusz Witkowski. Spektakl odbył się w Pałacu Solskim przy Rynku (w pałacu tym mieści się obecnie restauracja „Hawelka”). Pozwolenie na spektakl otrzymano od władz późno, nie było czasu na remont. Jak pisał kronikarz, akcja sceniczna rozgrywała się więc „na nierównej estradzie, która tworzyła zwykłe i na domiar złe zbiegowiska deski, umocowane za pomocą bretnali do powykrzywianych podpór.

Ale najważniejsze przecież, że narodowy teatr w Krakowie rozpoczął działalność. Po przednio w 1765 roku, nastąpiło to w Warszawie, w 1778 w Lublinie, w 1780 we Lwowie. W Poznaniu narodowa scena zaistniała w 1783 roku, a w Wilnie w 1785.

Obchody dwusetnicy sceny narodowej w Krakowie trwały przez cały październik. Głównie ich akcenty nagromadzone w dniach 16-18 października.

W krakowskim klubie „Pod Gruszką” odbyła się wiec sesja Klubu Krytyki Teatralnej i Klubu Publicystów Polityki Kulturalnej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, a na Uniwersytecie Jagiellońskim — sesja naukowa na temat „Historia teatru krakowskiego”.

Teatr Stary wystąpił z premierą „Końcówki” Samuela Becketta (na scenie kameralnej). Na dużej scenie tego teatru miała się odbyć premiera „Hamleta” W. Szekspira w reżyserii Andrzeja Wajdy, ale odtwórca roli Hamleta Jerzy Stuhr złamał nogę.

Teatr Stu w reżyserii Krzysztofa Jasińskiego w swoim namiocie cyrkowym pokazał „Ubu” według Alfreda Jarry’ego. Głównego bohatera, Ubu grał... zdobywca złotego medala olimpijskiego w pchnięciu kulą — Władysław Komar.

W Filharmonii Krakowskiej odbył się koncert muzyki polskiej — teksty Mickiewicza i Szekspira recytował Gustaw Holoubek.

W „Piwnicy pod Baranami” wznowiono

fragmenty owych sprzed dwustu lat „Trzewiczek morderowych”.

W Katedrze Wawelskiej na grobach Mickiewicza i Słowackiego złożono kwiaty. W katedrze tej odbył też uroczyste nabożeństwo i wygłosił piękne kazanie dla ludzi teatru kardynał Franciszek Macharski. Kwiaty złożono także na Skałce — na grobach Ludwika Solskiego, Karola Szymanowskiego i Stanisława Wyspiańskiego, a także na warszawskich Powązkach, na grobie tragicznie zmarłego wielkiego reżysera Konrada Swinarskiego.

Telegram z okazji dwusetnicy teatru narodowego w Krakowie przysłał Papież Jan Paweł II, kiedyś — Karol Wojtyła, aktor krakowskiego Teatru Rapsodycznego prowadzonego przez Mieczysława Kotlarczyka. Autor kilku granych w polskich teatrach sztuk.

Dla teatrów krakowskich obecny okres nie jest czasem największego blasku i świetności. W czołowych placówkach nastąpiły właśnie niedawno zmiany dyrektorskie: Teatr im. Słowackiego objął pisarz Andrzej Kijowski, Teatr Bagatela znany w Poznaniu ze swoich prac w teatrach Wielkim i Nowym scenograf Kazimierz Wiśniak, Teatr Stary — kompozytor Stanisław Radwan. Na rezultaty ich pracy trzeba będzie czekać.

Wyraźny kryzys przechodzi Teatr Stary. Śmierć Konrada Swinarskiego okazała się stratą niepowetowaną, przedstawień tej młodości, które tamten wielki reżyser tworzył, nie ma teraz wśród nowych premier tego teatru.

Ale przecież — to jest Kraków. I oto cały ten teatralny miesiąc dwusetnicy sceny narodowej zakończy 31 października w przeddzień Święta Zmarłych „Dziady” Mickiewicza w reżyserii Konrada Swinarskiego. Spektakl, który premiera odbyła się już przed wielu, wielu laty, a który nadal jest żywym i swoim istnieniem zaprzeczającym nieuchronność zła, który jest kruchtą, krótkotrwałości życia dzieła teatralnego.

Kiedy w trakcie obchodów dwusetnicy teatru krakowskiego już po raz czwarty oglądałem na scenie Teatru Starego „Wyzwolenie” Stanisława Wyspiańskiego w reżyserii Konrada Swinarskiego, nie mogłem się oprzeć najgłębszemu wzruszeniu. „Byś zwiódł z wędrowki długiej mój naród do wszechmocny... Jest tyle sił w narodzie, jest tyle mnogo ludzi...” To wołanie Konrada o Polskę naszych marzeń, ta jego młoda, tragiczna dążenie do prawdy — jakże dzisiaj każdemu z nas może być bliskie. Jakby ten utwór wczoraj został napisany. Jakby właśnie w roku 1981, a nie w 1974 został specjalnie wyreżyserowany... Był nam nasze ustawiczne przypomnienie wołanie o czyn Polaków.

Jest coś w atmosferze Krakowa nie pozwalającego ginać bez śladu wielkim wartościom, narodowym dążeniom.

W książce „Niech Kraków zawsze Kraków znaczą” Olgierda Jedrzejczyka, która w tych dniach się ukazała, można przeczytać: „Kiedy się ze Skałki widzi przez bramy w murze przy ul. Paulińskiej nad Wisłą — można ująć, że ta piękna przestrzeń między Wawelmem i Skałką, gdzie mały Staś Wyspiański biegał z „wiewiórkami”.

Gdy Konrad mówi w „Wyzwoleniu” te słowa — modlitwę: „Chcę, żeby w leśnej jasny dzień...” — nie można sobie wyobrazić, że ten mały Staś — Stanisław Wyspiański — mógłby tworzyć w innym mieście, niż w Krakowie.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI



„Wyzwolenie” S. Wyspiańskiego w Teatrze Starym w Krakowie: Muza — Anna Polony, Konrad — Jerzy Trela.

Fot. — Archiwum

Gdyby nie duża tablica z napisem „Zberne surowiny”, pewnie bym się nie domyśliła, że to punkt skupu surowców wtórnych. Na dużej opłotowanej powierzchni przy ul. Polarnej w Bratysławie — nie widać żadnego żelastwa, nie widać papieru, ani butelek. Są tylko — obok ładnego architektonicznie pawilonu — różnej wielkości kolorowe kontenery, a każdy z nich ma inne przeznaczenie: szkło jasne, szkło barwione, papier gazetowy, kartony, żelazo, metale kolorowe, suchy chleb, szmaty, skóry. W rogu na specjalnych stojakach — zużyte opony samochodowe, a w oddzielnym pomieszczeniu, w dużych pojemnikach — utrwalać fotograficzny.

Właśnie młody fotoamator przynosi kilka butelek z utrwalać, pracownik punktu skupu specjalnym przyrządem sprawdza jego skład i wypłaca 10 koron za litr. Oprowa- dzając mnie potem po swoim królestwie podkreśla, że robotę tu czysta jak nigdzie. Trochę przesadza, ale faktem jest, że nie musi tych szmat, papierów czy szkła przebiegać, dotykać nawet. Klienci ładują je wprost do kontenerów, po pełnym pojemniku przyjeżdżają samochody i zawożą je do fabryki.

Takich nowoczesnych zbiorników jest w Bratysławie 15 (drugie tyle starych), a jeszcze w tym roku przybędzie 5. Do 1985 ro-

ku planuje się zbudować w zachodniej Słowacji 46 zbiorników i wtedy będzie ich w tym regionie, obejmującym 1,7 mln mieszkańców — 130. Chodzi o to, żeby również na tych wsiach, gdzie skup surowców wtórnych ogranicza się jeszcze nieraz do wiosennych i jesien- nych „akcji porządkowych” — systematycznie odzyskiwać od ludności wszystko, co się da.

milionów koron zysku. Z tym, że w skali gospodarki trzeba to pomnożyć przez sześć, siedem razy. Bo prawdziwy zysk jest dopiero w fabrykach, które wykorzystują surowce wtórne do swojej produkcji.

Przypominają mi się nasze przedsiębiorstwa skupu surowców wtórnych, w których zawsze słyszałam, że są na granicy rentowności i których dzia-

łaność świadczy raczej o tym, że nie bardzo wiedzą jak się robi dobry interes. Wciąż pytam w bratysławskim przedsiębiorstwie o rentowność własną.

Podstawową sprawą — wyjaśnia J. Maholanyi — jest różnica między cenami skupu a tymi, które płać nam fabryki. Na przykład za makulaturę płaćmy ludności 80 halery za kilogram, zakładom pracy średnio 45 halery a fabryki papieru dają nam 90 halery za kilogram. Dzięki temu dostają one tyle makulatury, ile są w stanie przerobić, a resztę eksportujemy za dolary. W tym roku planujemy w naszym regionie 6 plany

zawsze wykonujemy) skupić 52 000 ton papieru. Przeliczam: na 1 mieszkańca wypada 30 kilogramów. Tak jest w kraju, w którym jedną trzecią powierzchni zajmują lasy.

Wracamy do problemów rentowności. No więc nie na wszy- stkim przedsiębiorstwo robi interes. Na kupowaniu skór na przykład traci. Około stu ha-

SPOTKANIA Z KSIĄŻKĄ

Małe oficyny

Od sierpnia 1980 roku znacznie poszerzył się krąg naszych codziennych lektur. Karierę zrobiły, na przykład, gazetki ścienne, plakaty i afisze z rozmaitymi hasłami, nie spostrzegane nieomal do niedawna, pogardzane jako forma kontaktu społecznego bądź zepchnięte w ustronne miejsca do szkolnych korytarzy. W dostępny i usankcjonowany obieg czytelniczy weszły także różnego rodzaju wydawnictwa powielaczowe, przedruki i reprinty, kserograficzne odbitki — wypuszczane w świat przez powstające jak grzyby po deszczu „małe oficyny”, drobne, prywatne inicjatywy i spółki.

Najczęściej mamy oczywiście do czynienia z szeroką falą literatury społeczno-politycznej, z zalewem broszur, aktualnej publicystyki i satyry, starzejacej się na ogół bardzo szybko i wypadającej niekiedy dzień po dniu z pola zainteresowań, jako że sam czas, jaki przeżywamy, nalaadowany jest nagłymi przeobrażeniami, zwrotami, u-nieważniającymi jakże często za jednym zamachem wczo- rajsze przekonania, ustalenia i prognozy.

Poważną dziedziną działania „małych oficyn” bywa jednak również literatura piękna.

Jakie zatem przyczyny skłoniły wydawców-amatorów, dysponujących niekiedy wyłącznie maszyną do pisania i prymitywnym powielaczem, do wydawania książek Witolda Gombrowicza, Czesława Miłosza, Marka Hłaski, Kazimierza Brandysa, Tadeusza Konwickiego, Juliana Strykowski, Jerzego Andrzejewskiego, Ryszarda Krynickiego i Stanisława Barańczaka?

Odpowiedź sama cisnie się na usta. Zdecydowały o tym, wzięły „etapowe”, wyniki z fatalnych skutków, które zrodził miniony okres „błędów i wypaczeń”, a odczuwane, niestety, nie tylko w kulturze. Wydanie „powielaczowe” otwierało wejście na rynek, dawało możliwość zapoznania się z książką zatrzymaną przez wydawcę nie zawsze z bardzo ważnych i poważnych powodów.

Ale jest to jedynie część prawdy. Otóż wydawnictwa państwowe, związane z wielką poligrafią, cierpią od dawna na nieudolność, na nieruchawość i indolencję. Druk nawet najprostszej książki ciągnie się latami.

Nic dziwnego, że również wydawnictwa państwowe marzą o własnych, małych drukarniach, o zlikwidowaniu niedołężnego pośrednika, jakim jest Dom Książki, o zrzu- ceniu różnych nadbudówek dyspozycyjnych w rodzaju choćby Naczelnego Zarządu Wydawnictw. Nie bez powodu dyrektor wielkiego wydawnictwa opowiadał mi niedawno z zachwytem o wspaniałych wydawnictwach włoskich, specjalizujących się w literaturze dla dzieci, które dysponują jedynie maszyną drukarską — ale także nowoczesną! — mieszczącą się w pokoju nie większym od dyrektorskiego gabinetu.

Wydaje się zatem, że skoro otwieramy szeroko różnego rodzaju furtki dla prywatnej inicjatywy, należałoby także przemyśleć doskonalenia wyniesione z kilkuletniego już działania „małych oficyn”, zwłaszcza w dziedzinie literatury pięknej. Nie naruszyłoby to w niczym statusu wielkich przedsiębiorstw państwowych, tworzyłyby one nadal elitę wydawniczą, przydawałyby wydawanym przez siebie autorom splendoru, ale nie blokowałyby wszystkich inicjatyw, a poza tym — niezależnie od innych pożytków — nie byłyby zmuszone do wyłącznego świadczenia usług, mogłyby odsyłać mniej znanych autorów czy też budzące wątpliwości dzieła do „małych oficyn”, które zawsze pracują na mniejszym ryzyku. Ostatecznie można powiedzieć, biorąc przykład z teatru, że nie każde dzieło zasługuje od razu na to, aby być wystawione na głównej, miejskiej czy wręcz narodowej scenie.

„Małe oficyny” stanowiłyby szansę dla pisarzy. Nasycaliby też o wiele szybciej i w sposób bardziej odczuwalny tak chłonny u nas i tak wyjąłowny rynek czytelniczy.

JÓZEF RATAJCZAK

Interes żywy jak srebro

Korespondencja własna z Czechosłowacji

Czechosłowacja, podobnie jak inne kraje, odczuwa trudności w zdobywaniu surowców, nie żąda więc pieniędzy na inwestowanie w najtańsze ich źródła. Sam pawilon w nowoczesnej zbiornicy, nie licząc kontenerów, kosztuje 750 000 koron. W finansowaniu tych inwestycji uczestniczą rady narodowe, ale podstawowy ciężar bierze na siebie Przedsiębiorstwo Państwowe Surowców Wtórnych w Bratysławie, które obejmuje swoją działalnością zachodnią część Słowacji. A jest to bogate przedsiębiorstwo.

— Robimy wyborne interesy — powiedział mi kierownik oddziału skupu, Jan Maholanyi. — Rocznie osiągamy 20

milionów koron zysku. Z tym, że w skali gospodarki trzeba to pomnożyć przez sześć, siedem razy. Bo prawdziwy zysk jest dopiero w fabrykach, które wykorzystują surowce wtórne do swojej produkcji.

Przypominają mi się nasze przedsiębiorstwa skupu surowców wtórnych, w których zawsze słyszałam, że są na granicy rentowności i których dzia-

łaność świadczy raczej o tym, że nie bardzo wiedzą jak się robi dobry interes. Wciąż pytam w bratysławskim przedsiębiorstwie o rentowność własną.

Podstawową sprawą — wyjaśnia J. Maholanyi — jest różnica między cenami skupu a tymi, które płać nam fabryki. Na przykład za makulaturę płaćmy ludności 80 halery za kilogram, zakładom pracy średnio 45 halery a fabryki papieru dają nam 90 halery za kilogram. Dzięki temu dostają one tyle makulatury, ile są w stanie przerobić, a resztę eksportujemy za dolary. W tym roku planujemy w naszym regionie 6 plany

zawsze wykonujemy) skupić 52 000 ton papieru. Przeliczam: na 1 mieszkańca wypada 30 kilogramów. Tak jest w kraju, w którym jedną trzecią powierzchni zajmują lasy.

Wracamy do problemów rentowności. No więc nie na wszy- stkim przedsiębiorstwo robi interes. Na kupowaniu skór na przykład traci. Około stu ha-

dzi jeździ samochodami, cho- dzi po mieszkaniach i kupuje rocznie 1,5 mln skór króliczych i 200 ton pierza. Koszty tego odzysku są duże. Ale najważ- niejsze — tak tutaj się rozu- muje — że surowiec się nie zmarnuje. Przedsiębiorstwo, us- talając plany skupu według obowiązujących cen, wykazuje na czym i jakiej ponieście straty i o tyle mniejsze płać podatkami.

A z butelkami jest tak: wszy- stkie typowe kupuje, płać po koronie, handel w sklepach sprzedających napoje. Natom- iast nietypowe, na przykład po importowanych alkoholach, przetrzymuje się na szluzce. Te odbierają od klientów „surow- ce wtórne” za darmo. I ludzie

przynoszą? — trudno mi uk- ryć zdziwienie. Nie, nigdzie nie muszą przynosić. Przed doma- mi, obok pojemników na śmie- ci, stoja kontenery na szkło: niebieskie dla butelek białych i zielone dla kolorowych. Tak zorganizowany odzysk przyno- si dobre rezultaty — rocznie przedsiębiorstwo dostarcza hu- tom szkła 6 500 ton szlaczki.

I jeszcze taka ciekawostka: bratysławskie przedsiębiorstwo surowców wtórnych produkuj- je... srebro. To właśnie dlatego kupuje się od zakładów foto- graficznych i fotoamatorów zu- żyty utrwalać, że 3 promille jego obfitości stanowi srebro. W 200 000 litrów odzyskiwa- nego rocznie utrwalać część pochodzi ze szpitali, w których przedsiębiorstwo ustawiło spe- cjalne zbiorniki. Od szpitali i przychodni wykonujących zde- cia rentgenowskie oraz od za- kładów fotograficznych kupu- je się również odpady błon fil- mowych.

J. Maholanyi’ego, który od 17 lat pracuje w skupie surow- ców wtórnych, zapytałam je- szcze o receptę na powodze- nie tej działalności. Potwier- dziło się to, o czym niby wie- my: dobra organizacja. „Klient nie może nas szukać, powie- dział mój rozmówca, musi mieć do nas blisko. Wtedy przyniesie nawet suchy chleb, mimo że za kilogram płaćmy tylko 80 halery”.

GRAŻYNA SZULAK

FINALIŚCI



Goria Atanasiu — Rumunia



Aureli Blaszczok — Polska



Bartosz Bryła — Polska



Taro Furusawa — Japonia



Seiji Kageyama — Japonia

Pozostali — ostatnie go dziny, a na konkursowej estradzie — ostatni młodzi artyści. Lecz przede wszystkim — spora jeszcze porcja wspaniałej muzyki, młodzieńczej fantazji i interpretacyjnej, moc przeżyć po obu stronach sali: na estradzie i na widowni. Po tem kilka pełnych nerwów i niepokojów godzin (wieczor-no-nocnych), gdy obradować będzie jury; po nich chwile szczęścia i radości dla jednych, refleksji i być może zdumy dla innych, a satysfakcji — dla wszystkich.

Wreszcie tradycyjny koncert laureatów, w niedzielę — 25 go im. Henryka Wieniawskiego go przejdzie do historii.

VIII MIĘDZYNARODOWY KONKURS SKRZYPCOWY



im. Henryka Wieniawskiego

października i... VIII Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy — Jaki był tegoroczny turniej? Mimo specyficznej sytuacji

w Polsce, zgromadził 24 artystów z 9 państw, co nie jest liczbą znów tak małą. Ważniejsze, że okazał się, wbrew początkowym obawom, imprezą (od drugiego etapu) na wysokim poziomie artystycznym. Miłośnikom muzyki dostarczył dwutygodniowej uczty duchowej, a kandydatom i gościom zagranicznym sposobności zetknięcia się z polską kulturą i sztuką. Stał się najznaczniejszym wydarzeniem kulturalnym Poznania w bieżącym roku; a jednym z największych w kraju.



Elisa Kawaguti — Japonia

SPEŁNIONE OCZEKIWANIA • GRATULACJE DLA UCZESTNIKÓW DRUGIEGO ETAPU • ...NADAL NIE ZNOSZĘ KONKURSÓW

Trójęgłos jurorów

Prof. Henryk Szeryng (Meksyk, przewodniczący jury): Bardzo się cieszę, że spełniły się moje oczekiwania co do wysokiego poziomu konkursu. Jest to tym radośniejsze, że ze zrozumiałych powodów znacznie słabsza była tym razem frekwencja kandydatów, a tym samym — konkurencja. Zwłaszcza teraz — w finale, wyczuwa się u tych młodych, świetnych skrzypków ciężar na nich ogromna odpowiedzialność. Świadomi, że w jury za siadają koncertujący wiołiniści i uznani pedagodzy, kandydaci bardzo chcą nam i so bie udowodnić, że zasługują na znalezienie się wśród najlepszych. Wierzę, że wobec wysokich wymagań jury VIII Konkursu Wieniawskiego, wv gra te impreze artysty, który nie tylko okaże najwyższe walory instrumentalne, lecz za-

razem potrafił przez te konkursowe dni najszybciej i najlepiej znaleźć się na koncertowej estradzie i poradzić sobie z przeciwnościami na niej czującym.

Prof. Gerard Poulet (Francja): Na gratulacje zasłużyła cała czternastka uczestników drugiego etapu. Każdy z tych skrzypków pokazał bardzo do bra technikę i wielką muzykalność. Konkursy wygrywa jednak najlepsi; w imprezach tych istnieje moment okrutny, w którym trzeba zamknąć drzwi przed częścią kandydatów. Zachęcam tych, którzy tym razem nie znaleźli się w finale, do kontynuowania pracy nad sobą i rozwojem artystycznej drogi. edwiza naprawdę tego godni. Poznański konkurs zaliczam bez żadnych wątpliwości do

międzynarodowych turniejów skrzypcowych o najwyższym poziomie.

Wanda Witkomska: „Nie, nie się u mnie nie zmieniło — nadal... nie znoszę konkursów! Za bardzo przeżywałam nieszczeście każdego komu się nie powiedzie, który traci szansę na finał, na dobrą lokatę. Choć prawdą jest i to że takie konkursy pozwalają młodym uczestnikom zrozumieć, że w naszym zawodzie wygrywać lepsi, najlepsi. Cieszę się, że lista tych, którzy znaleźli się w trzecim etapie jest zgodna z moim typowaniem, a w drugim etapie poziom współzawodnictwa się wyrównał i podwyższył. Pojawili się też talent, który „wyskoczył” ponad pozostałych skrzypków — 18-letnia Keiko Urushihara.

Inicjatorem konkursów był bratanek sławnego wirtuoza i kompozytora — Adam. On to postanowił w setną rocznicę śmierci Henryka Wieniawskiego zainicjować wielką muzyczną imprezę imienia sławnego stryja. Jeszcze tego — 1935 — roku udało się zorganizować pierwszy Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy. Odbił się on od 3 do 16 marca w Warszawie z udziałem 55 skrzypków z 16 państw. Mało kto przypuszczał wtedy, iż narodził się jeden z czołowych tego typu turniejów w świecie. Zwycięzczyńa została filigranowa, 15-letnia Francuzka Ginette Neveu; druga nagroda przypadła lednemu z największych wirtuozów naszego stulecia — Dawidowi Ojstrachowi, a dyplom honorowy — m. in. Grażynie Bacewiczównie.

SZCZYPKA HISTORII

Po siedemnastoletniej przerwie, spowodowanej II wojną światową, odbył się drugi konkurs. Tym razem już w Poznaniu dokad na stałe przeniesiono imprezę. Najwyższe trofeum we współzawodnictwie 23 skrzypków z 7 krajów zdobył Igor Ojstrach; drugie miejsce przyswoiła Wanda Witkomska i Julianowi, Sitkowieckiemu z ZSRR.

Trzecia edycja „Wieniawskiego” przypadła pięć lat później. Najlepsza spośród 45 skrzypków reprezentujących 15 państw, międzynarodowe jury uznało Rosjaniną Roze Fajn, która wyprzedziła Amerykanina Sidneya Hartha. Rok 1962 przyniósł odkrycie wielkiego talentu Charla Trenera z USA; tuż za nim plasował się Olea Krysz z ZSRR, a naordą trzecią przyswoiła Krzysztofowi Jakowiczowi z Polski. Do konkursu przystąpiło 24 artystów z 9 państw.

Polek zdobywca złotego medalu 16-letni Piotr Janowski okazał się sensacją piętnego konkursu Wieniawskiego w 1967 roku. Startowała w nim 21 skrzypków z 6 krajów. Szósta edycja poznańskiego turnieju była dla Polek także pomyślna — laureatka trzeciej nagrody została młodziutka Barbara Górzynska z Łodzi, a wśród wwrótnionych i narodzonych znalazło się ponadto czworo „biało-czerwonych”. Startujący odnotowali udział 29 skrzypków z 11 państw.

Rekordowo w powojennych dziejach obsadzony był siódmy konkurs — do Poznania przybyło 46 artystów, członków 16 ekip narodowych. Po nawiązaniu laureatą Władimir Brodskij z ZSRR, a tuż za nim uplasował się 19-letni poznański — Piotr Milewski, wielką nadzieją polskiej wiołinstyki.

Kto zwycięży tym razem?...



Megumi Shimara — Japonia



Lothar Strauss — NRD



Magdalena Suchecka — Polska



Keiko Urushihara — Japonia

Fot. (10) „Głos” — R. Królik

Przygotował WOJCIECH NENTWIG

Wśród gości prawnuk patrona

Na liście gości tegorocznego konkursu, z jroszonych przez organizatorów do Poznania znajdują się między innymi — wnuczka Henryka Wieniawskiego mieszkająca w Wielkiej Brytanii Joan Coke i jej syn, a więc prawnuk patrona konkursu, Robin Pattenon-Knight. Pani J. Coke nie przybędzie do Poznania, natomiast dzisiaj oczekiwany jest tutaj pan R. Pattenon-Knight.

Do najbardziej ciekawych gości konkursu zaliczyć można Akire Matsudaira — kompozytora i krytyka muzycznego z Tokio, a jednocześnie prezesa tamtejszego Towarzystwa im. Henryka Wieniawskiego. Studiował on przez dwa lata w Polsce i świetnie radzi sobie z naszym językiem. Z dalekiej Brazylii przybyła na kilka dni Helena Olivier. Turniej obserwuje także — nie po raz pierwszy — Georges Boueil — szef muzycznego Festiwalu Młodych w Bordeaux (Francja).

* Około 2500 minut (czyli — bagatela — ponad 41 godzin) muzyki wysłuchał na tegorocznej imprezie każdy z jurorów i najwerniejszych obserwatorów konkursu.

* Koncert laureatów „Wieniawskiego-81” powtórzony zostanie tradycyjnie w warszawskiej Filharmonii Narodowej; później zdobywcy nagród i wyróżnień występować będą na wielu estradach Polski.

* Obserwatorem pierwszej i trzeciej części konkursu był zwycięzca poprzedniego turnieju — Władimir Brodskij z ZSRR od kilku miesięcy mieszkający w Polsce; w lutym tego roku w Kijowie odbył się jego ślub z panią Haliną Pawlegą — pracownicą „Pogartu”.

Refleksja krytyka...

Powiem o tym, czego mi na dobiegającym mety konkursie zabrakło: zresztą świadom, że z powodów przez nikogo z organizatorów nie zwinionych. Ponieważ przyjechało za mało reprezentacji poszczególnych krajów i szkół, nie doszło do konfrontacji różnych estetyk i stylów. Pamiętam Konkurs Wieniawskiego w roku 1952, na którym zderzyły się najróżniejsze tendencje. Wtedy nawet czworo skrzypków radzieckich: Igor Ojstrach, Julusz Sitkowiecki, Marina Jaszwił i Olga Parchomienko, prezentowało odmienne szkoły...

Mówił Jan Weber

...i laureatki

Najbardziej podoba mi się oczywiście ekipa japońska, a w niej — młodziutka Keiko Urushihara. Bardzo odpowiada mi ten żywiołowy, autentycznie młodzieńczy typ grania. Może dlatego, iż odżywiają we mnie wspomnienia własnego w podobnym wieku udziału w tej imprezie. Pełna uznania jestem również dla Seiji Kageyamy — dojrzałego — bo i starszego — od Keiko, skrzypka. To moi faworyci.

Wypowiedź Barbary Górzynskiej — laureatki trzeciej nagrody na VI Konkursie Wieniawskiego w 1972 roku.

* Najbardziej „wziętym” i zapracowanym akompaniatorem był Tadeusz Chmielewski, z którym występowała w pierwszym i drugim etapie więcej niż piąta część uczestników konkursu.

* W pierwszym i w drugim etapie konkursu, na estradzie wystę-

Poza estradą

powołało jedno rodzeństwo: Seiji Kageyama akompaniowała na fortepianie młodsza siostra — Kaoru Yoshinaga, studiująca w... warszawskiej Akademii Muzycznej. Oboje stali się ulubieńcami publiczności. Rodzinny duet uzupełnia w Poznaniu mama — prof. Kiyoko Yoshinaga.

* Konkursowe prezentacje — wraz z koncertami towarzyszącymi obejrzało około 20 000 osób. Największą liczbę biletów, poza wieczorami: inauguracyjnym i lau-

reatów, sprzedano na przestuchania drugiego etapu.

* Dziennikarze i krytycy obserwujący konkurs postanowili przyznać swoją nagrodę.

* W czasie konkursu redakcja muzyczna Polskiego Radia dokonała nagrań wszystkich kandydatów japońskich oraz francuskiego jurora — prof. Gerarda Pouleta.

* Tymczasem rodzinny potentat fonograficzny — „Polskie Nagrania” nie przysłał tym razem do Poznania swej ekipy. Wytwórnia ma ponoć wydać jednak płyty, korzystając z nagrań radiowych.

* Prywatną „nagrodę” zafundowała skrzypkaczka z NRD Carol Nasdala (której niezakwalifikowanie do drugiego etapu wzbudziło pewne zdziwienie obserwatorów) — „jej” tłumaczka, zapraszając kandydatkę z Weimaru do siebie i umożliwiają jej obejrzenie konkursu do końca.

TEATR

Uczciwość a rewolucja

Można więc na „Wilki” spojrzeć poprzez aktualny dziś proces rozliczeń, ale można również odczytać te sztuki jako dramat nowej władzy, która już na starcie staje w obliczu grożącego jej rozłamem konfliktu. Współczesnych punktów odniesienia dla niej można znaleźć tutaj sporo. I one to właśnie sprawiają, że spektakl żywo odbierany jest przez widownię. Czy jest to jednak również interesujący teatralnie

spektakl jak poprzedni? I w ogóle w jakich kategoriach należałoby oceniać to przedstawienie? Jeśli „Kwartet” proponował nam pewien typ i rodzaj nieznanego dotychczas w Poznaniu teatru to tutaj mamy do czynienia po prostu z realizacją sceniczną konkretnej sztuki, z przeniesieniem jej na scenę.

Nowe przedstawienie przypomina nieco teatr czasów Romana Korżińskiego. Ci sami

aktorzy, w podobnych i typowych dla nich rolach obsadzeni. Ten sam surowy i powściągliwy ton spektaklu. A nawet i ta sama epoka, którą znamy już z wielu poprzednich przedstawień. W końcu Rewolucji Francuskiej od Powstania Listopadowego, z perspektywy historii, dzieli okres niezbyt odległy. Jest to różnica jednego zaledwie pokolenia. A więc zwyczajne, fachowo zrobione, pozwalające się odczytać poprzez aluzję, przedstawienie. Nie ten teatr od święta, ale ten zwyczajny, codzienny.

Aktorsko nie jest to przedstawienie złe, ale też i nie przynosi nam ono większych niespodzianek. Jak zawsze wy-

razista i pełna plastyki postać stworzył w nim Aleksander Blaszyk, tym razem w roli próżnego, ale odważnego rewolucjonisty i komendanta. Zmęczonemu życiem i cynicznemu szefa zagrał w swoim stylu Włodzimierz Kłopotki, zawiadackiego i czupurnego kapitana, Piotr Binder, a wolnego od emocji, racjonalistę, Józef Jachowicz.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu — „Wilki”. Roman Rollanda w przekładzie Joanny Guze i reżyserii Miłkołaja Grabowskiego. Scenografia Jana Banuczy. Premiera: 4 X 81.

W Teatrze Polskim — druga z kolei premiera nowej dyrekcji. Szybko one teraz po sobie następują. W spadku po poprzedniku, Miłkołaj Grabowski, niewiele otrzymał. Musi więc wprowadzić więcej sztuk na afisz, aby poczuć się bezpiecznie.

„Wilki” Romain Rollanda. Mało znana sztuka wybitnego francuskiego prozaika, laureata Nagrody Nobla „Historia literatury francuskiej w zarysie” Lanson i Tuffrau, w ogóle jej nie odnotowuje, inne podręczne dykcjonarze zresztą podobnie. Dramat postaw raczej niż charakterów ubrany w kostium historyczny z czasów Rewolucji Francuskiej.

Debata dowódców wojskowych na temat domniemanej zdrady i kilka związanych z nią pytań podstawowych. Czy rewolucja konieczne oznaczać musi zgodę i przyzwolenie na bezprawie, usłużone jakąś wyższą racją? Czy w procesie burzenia starego liczyć się musi wyłącznie nastroje chwili i emocje, nie poddające się zupełnie jakiegokolwiek próbie racjonalizacji?

O wprowadzeniu tej sztuki na afisz, teraz właśnie i tutaj, zadecydowała zapewne możliwość jej odczytania poprzez współczesne nasze doświadczenia. Na swój sposób czasy rzeczywiste są podobne, nastroje i emocje równie rewolucyjne.

Kaliskie

Zawieszenie gotowości strajkowej w WSK

INFORMACJA WŁASNA

W Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Kalisz” w Kaliszu wstrzymano się od podjęcia gotowości strajkowej oraz ewentualnego strajku właściwego, przewidywanego na 26 października. Decyzja taka zapadła w związku z apelem o zaprzestanie wszelkich akcji protestacyjnych ze względu na obecną sytuację społeczno-gospodarczą w Polsce.

Stanowisko „Solidarności” z wytwórni zostało sprecyzowane w uchwale Komisji Zakładowej. Stwierdza się w niej m.in. iż przydział imiennych asygnał na samochody trzem wice dyrektorom jest nieuzasadniony i opinia na ten temat została podtrzymana. Ponieważ sprawa ta w dalszym ciągu mocno bulwersuje załogę przedsiębiorstwa postanowiono przekazać ją do rozpatrzenia samorządu pracowników. Do dyspozycji dyrektora WSK pozostaje pięć samochodów, wobec czego dalsze nie są potrzebne. Brakuje natomiast transportu np. przyzakładowej służbie zdrowia, która daremnie oczekuje na poprawę warunków pracy (ewi)

Ogólnopolska konferencja naukowo-techniczna w Pile

Perspektywy odkrycia i zagospodarowania złóż ropy i gazu

INFORMACJA WŁASNA

W Pile rozpoczęła się w miniony czwartek (22 bm.) dwudniowa ogólnopolska konferencja naukowo-techniczna poświęcona perspektywom odkrycia i zagospodarowania węglowodorów w węglanach cech szlunu w Polsce zachodniej. W konferencji tej uczestniczą specjaliści z zakresu geologii ze wszystkich instytucji naukowych i przedsiębiorstw zajmujących się poszukiwaniem ropy naftowej i gazu. Obecna jest grupa radzieckich specjalistów współpracujących z polskim przemysłem naftowym.

Uczestnicy konferencji przed częścią merytoryczną zapoznani zostali z 25-letnią działalnością Przedsiębiorstwa Poszukiwań Nafty i Gazu w Pile. Obejrzeliby również film nakreślony przez „Czołówkę” w czasie akcji ratowniczej w Karlinie.

Referat programowy przygotowany przez zespół przedstawił Piotr Karnkowski — dyrektor poszukiwań w Zjednoczeniu Górnictwa Naftowego i Gazownictwa. Dotyczył on dotychczasowych wyników i dalszych kierunków poszukiwań złóż ropy i gazu ziemnego w tzw. dolomicie głównym. Mówca podkreślił, że na Niżu Polskim występują bardzo perspektywne struktury geologiczne, a odkryte złoża mają duże znaczenie

gospodarcze. Część z nich znajduje się w eksploatacji, a dalsze winno się rozwierać i zagospodarować. Referujący zaproponował aby konferencja wypowiedziała się autorytatywnie i była zależeniem opracowania kompleksowego programu poszukiwań w dolomicie głównym, programu zagospodarowywania złóż już odkrytych a także zakresu prac sejsmicznych i poszukiwawczych.

Sporo uwagi poświęcono referatowi przedstawionemu przez dr. Piotra W. Ancupowa — radzieckiego specjalistę, który zaprezentował poglądy naukowców i specjalistów Kraju Rad na możliwości odkrycia złóż ropy i gazu w tzw. Basenie Permskim na terenie naszego kraju.

Wprowadzeniem do specjalistycznej dyskusji było również wystąpienie doc. dr. hab. Józefa Kruczka z Instytutu Górnictwa Naftowego i Gazownictwa w Krakowie. Zaprezentował on ocenę perspektyw odkrycia węglowodorów w rejonie Pomorza Zachodniego.

Pilska konferencja naukowo-techniczna ma określić zadania na przyszłość dla służb geologicznych zajmujących się ustalaniem i poszukiwaniem złóż ropy i gazu. W oparciu o wnioski z konferencji ma powstać program odkrycia i zagospodarowywania tak potrzebnych surowców energetycznych. (wis)

Pokojuowy apel

Światowej Federacji Związków Zawodowych

(PAP) W związku z rozpoczęciem 24 bm. tygodniem walki o rozbrojenie, Światowa Federacja Związków Zawodowych opublikowała w Pradze apel wzywający ludzi pracy i związki zawodowe na całym świecie do podejmowania na jeszcze szerszą skalę walki o pokój i międzynarodowe bezpieczeństwo.

SFZZ całkowicie podziela obawy ludzi pracy wszystkich kontynentów wobec nasilenia się wyścigu zbrojeń, wzrostu zagrożenia wojennego i polityki amerykańskiej administracji zmierzającej do zmiany układu sił i osiągnięcia przewagi militarnej, co prowadzi do katastrofy nuklearnej — czytamy w apelu. SFZZ podkreśla, że zmniejszeniu napięcia powinny służyć rozmowy, a ludzie pracy i związki zawodowe oraz wszystkie siły pokojowe powinny walczyć o zachowanie odprężenia.

Światowa Federacja Związków Zawodowych wzywa związki zawodowe by domagały się od swoich rządów podjęcia konkretnych działań dla ograniczenia zbrojeń nuklearnych, ratyfikacji przez USA układu SALT II, zakazu produkcji i rozmieszczenia broni nuklearnej, włącznie z bombą neutronową oraz wypracowania skutecznych porozumień o niestowianiu siły w stosunkach między państwami.

Komentarz korespondenta PAP

Konferencja w Cancun — dialog nierównych

(PAP) Wraz z przybyciem 17 szefów państw i 5 ministrów spraw zagranicznych, meksykańska wyspa Cancun przeobraziła się od środy w światową stolicę rozwinętej Północy przemysłowej i coraz bardziej odstającego Południa. Niektórzy obserwatorzy oceniają te dwudniową konferencję, oficjalnie rozpoczynającą się w czwartek — jako nie mającą sobie równych „spotkań na szczycie” od czasów zakończenia drugiej wojny światowej. Tym niemniej — co wynika już z wcześniej określonych założeń — spotkanie to nie może przynieść natychmiastowego przełomu w procesach kształtowania się aktualnych stosunków międzynarodowych. Stanowiska uczestników „dialogu” są tak różne, że postanowiono nawet nie na kręcić porządku obrad, ani też nie próbować ogłoszenia wspólnego komunikatu końcowego. Sukcesem byłoby jednak, gdyby osiągnięto zgodność co do konieczności ponownego takich nieformalnych spotkań. Mimo przesłab, że tego rodzaju konferencja musi być odizolowana od polityki, to jednak sam fakt spotkania się niemal ścisłej czołówki światowej — poza ZSRR — i waga poruszanych zagadnień powinny wpłynąć na procesy polityczne świata znajdującego się w coraz większym zagrożeniu.

Tematem dyskusji najwyższych przedstawicieli 22 państw i sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima będą cztery kluczowe dla współczesnego świata zagadnienia: wyżywienie, energia, handel i finansowanie rozwoju. W odczuciu obserwatorów dwa z tych zagadnień — wyżywienie i energia — mogą zostać określone w konkretnych projektach. Nie ma na to natomiast zbyt wielkich nadziei w kwestiach handlu i finansów. Wątpliwe jest bowiem aby znalazły posłuch żądania wielu krajów rozwijających się zrewidowania międzynarodowego systemu gospodarczego. Wynika to wyraźnie z przedstawionego w ub. tygodniu „programu działania” prezydenta USA Ronalda Reagana, które zamierza on przedstawić w Cancun.

Niewątpliwie o tym, jak zakończy się konferencja w Cancun, zadecyduje przede wszystkim postawa delegacji amerykańskiej. Zagadnieniem kluczowym jest sprawa „negocjacji globalnych”, która wynikła w 1977 r. w Zgromadzeniu Ogólnym NZ. Jak do tej pory USA są im przeciwnie, stwierdzając, że instytucje określone po drugiej wojnie światowej powinny zostać zmienione. Skłonny jest natomiast być uznac prezydent Francji François Mitterrand; ocenia on, że tego rodzaju negocjacje mogą przyczynić się do poprawy stosunków między krajami bogatymi i biednymi. Uważa się więc, że jeżeli R. Reagan poczyni pewne ustępstwa w tej

materii to Cancun zakończy się pomyślnie. Wyraża się nadzieję, że może on przynajmniej zaakceptować negocjacje w kwestiach wyżywienia i energii. Z inicjatywami w tej sprawie występuje od dłuższego czasu Meksyk, zyskując co raz większe poparcie. Tuż przed rozpoczęciem konferencji w Cancun, gospodarze sądzili, że uda się im przynajmniej w tych dwu punktach zyskać poparcie 17 szefów państw, 5 ministrów i sekretarza generalnego ONZ. A wiadomo, że aktualnie te dwie sprawy mogą zadecydować o przyszłym pokoju lub wojnie na świecie.

Dialog „Północ - Południe” — który bywa też nieoficjalnie określany jako „Zachód — Południe” ze względu na nieobecność krajów socjalistycznych wschodniej Europy — zo stał przesłonięty jednak już na początku mgłą niepokoju. Zwraca się bowiem uwagę, że prezydent Reagan przybył do Cancun „bez iluzji” odnośnie rozwiązania poważnych problemów międzynarodowych w gospodarce, a jednocześnie do gwałtownym startu, przede wszystkim z ZSRR, w związku z uznaniem możliwości „ograniczenia wojny nuklearnej” w Europie. Wywołało to zresztą również gwałtowne reakcje w stolicach Europy zachodniej.

Można się też spodziewać, że 14 krajów rozwijających się nie będzie biernie przyjmowało koncepcji „silniejszego partnera”.

Tuż przed rozpoczęciem konferencji wyszło na jaw, że np. powstał przypuszczenie wspólny front 6 państw afrykańskich i azjatyckich, zamierzających razem bronić swoich pozycji. Rysuje się zbliżenie „umiarokowanych” — Francji i Kanady, a jednocześnie „twardych” — Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii. Stanowi to preludium do niewątpliwie bardzo trudnego dialogu na temat przyszłości współpracy i gospodarki światowej.

Znamienne są słowa nieobecnego w Cancun przewodniczącego „Międzynarodówki Socjalistycznej” Willy Brandta, które go raport dla ONZ stał się za cynamem obecnego spotkania. Stwierdził on niedawno, że nigdy od czasów drugiej wojny światowej sytuacja międzynarodowa nie była tak wybuchowa jak obecnie z powodu rosnącej przepaści między krajami rozwiniętymi i rozwijającymi się. Czy załagodzi ją więc konferencja w Cancun, nazywana też „dialogiem między nierównymi”. Pierwszym wskaźnikiem będzie już inauguracyjne przemówienie — wygłoszone w czwartek po południu czasu warszawskiego — przez prezydenta meksykańskiego Jose Lopez Portillo. Na pewien optymizm można liczyć tylko wówczas, zdaniem wielu obserwatorów, gdy państwa uprzemysłowane odejdą od traktowania stosunków „Północ-Południe” z perspektywy konfliktu między dwoma wielkimi blokami.

RYSZARD RYMASZEWSKI

„Arabski szczyt” bez Egiptu

(PAP) Egipt nie zostanie zaproszony do udziału w kolejnym „szczycie arabskim”, który ma odbyć się pod koniec listopada br. w marokańskim mieście Fez — oświadczył podczas konferencji prasowej — minister spraw zagranicznych Maroka Mohammed Bucetta. Powiedział on również, że sprawa

powrotu Egiptu do Ligi Arabskiej jeszcze „nie dojrzała”. Będzie to jeden z tematów podczas „szczytu”. Bucetta dodał też, że w dwustronnych rozmowach przywódców niektórych krajów arabskich analizowana jest także sytuacja w Egipcie po zamachu na prezydenta Anwara Sadata.

Tajemnicza kradzież w samolocie „Iberii”

Gdzie zniknęły sztaby złota?

(PAP) Federalne Biuro Śledcze (FBI) poinformowało w środę o tajemniczej kradzieży, jakiej dokonano w liniowym samolocie hiszpańskiego towarzystwa „Iberia” podczas między lądowania w Puerto Rico. Z pokładu samolotu lecącego z Madrytu do Quito zniknęły sztaby złota o wartości prawie półtora miliona dolarów.

Kradzież nastąpiła 20 września na międzynarodowym lotnisku w San Juan, jednakże prawdopodobnie ze względu na dobro śledztwa była trzymana w tajemnicy. Milczenie przetrwała dopiero gazeta „San Juan Star” zamieszczając ogłoszenie firmy ubezpieczeniowej Lloyd w którym oferuje ona 100 tys. dolarów za informacje mogące przyczynić się do odzyskania złota.

Właścicielem sztab jest nieznany z nazwiska mieszkaniec Ekwadoru.

Czy będzie więcej maszyn rolniczych?

Dokończenie ze str. 3

klady do produkcji maszyn rolniczych pokazują... zdjęcia lub katalogi, a o potrzebach mają małe pojęcie. Wynik więc jest taki, że mijają tygodnie i miesiące, a maszyn jak nie było tak nie będzie.

O dobrej woli poznających zakładów świadczy przekazanie rolnictwu jednego ciągnika, 4 przyczep, samochodu pomocy technicznej oraz wciąż aktualna deklaracja o wolnych mocach produkcyjnych, które można by zaangażować do wyrobu maszyn rolniczych. Niestety, ten zakład nadal pracuje na pół obrotu. Jest to dziwne, jeśli uwzględni się potrzeby rolnictwa, które głośno woła o maszyny i części zamiennych.

Myślę, że można by dużo lepiej zaspokoić te potrzeby, gdyby powiązaniu producentów i odbiorców nie przeszkadzało działanie biurokratyczne. W tej np. konkretnej sprawie, na

konto Zakładów Mechanicznych Przemysłu Papierniczego zapisano produkcję sadzarek, zaprawiarek i wspomnianych łańcuchów, chociaż dziś już wiadomo, że nie podejmie się produkcji tych maszyn. Takie informacje są jednak źródłem samozadowolenia „Agrozny” i ministerstwa, którym wydaje się, że jeśli już raz coś zapisano na papierze, to nie ma mowy o odchyleniach. Tymczasem w życiu bywa zupełnie inaczej: od zamiaru do rezultatu droga bywa kręta, a często orowa dzi do nikad. Dlatego wszelkim sztabom pomocy dla rolnictwa warto polecić przegląd podjętych zobowiązań i rzeczywiste a nie tylko papierowe, wykozystanie oferty wspomnianych choćby zakładów mechanicznych, które mają już dość tłumienia głowa o ścianie obojętności i niekompetencji. Mimo tego deklarują wciąż dobre chęci wspomnienia rolnictwu. To trzeba wykorzystać!

JANUSZ BEKAS

Amerykańska ekspedycja naukowa na szczycie Mount Everestu

(PAP) Przedstawiciel nepalskiego Ministerstwa Turystyki poinformował, że w środę dwóch uczestników amerykańskiej medycznej ekspedycji naukowej zdobyło najwyższy szczyt świata, Mount Everest. Wystartowali oni z obozu położonego na wysokości 8000 metrów w środę o godzinie 7 rano i zdobyli szczyt, tzn. wysokość 8848 m o godzinie 11.27. Pozostali tam przez półtorej

godziny i dokonali różnorodnych pomiarów naukowych. Była to już z kolei trzecia ekspedycja amerykańska, która weszła na szczyt Mount Everestu. Poprzednie osiągnęły go w roku 1963 i 1976. Agencje za chodnie zwracają także uwagę na fakt, że w ten sposób Amerykanie wyrównali swe rekordy w tej dziedzinie z Japonczykami, którzy także trzykrotnie zdobyli Mount Everest — w roku 1970, 1973 i 1975.

PCK apeluje:

„Przestańmy nie zauważać słabych i bezbronnych...”

Przedłużający się kryzys, zbliżająca się zima to okres szczególnie trudny dla ludzi samotnych, starych i niepełnosprawnych. Dla nich najważniejsze jest nie tylko zmniejszenie uciążliwości codziennego życia, ale po prostu przetrwanie. Polski Czerwony Krzyż opiekuje się w całym kraju grupą ponad 50 000 osób. To jednak za mało. Nie wystarcza.

„Bądźmy więc gotowi pomóc tym, którzy tego potrzebują” — zwraca się w apelu do społeczeństwa Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża. Nie czekajmy na wielkie programy. Rozzejrzyjmy się w najbliżej otoczeniu, dostrzeżmy tych, którym możemy pomóc

zwykłą ludzką troską. Jest to podstawowa powinność członków PCK.

Sposoby mogą być różne. Dla przykładu, gdyby członek wieści czerwono krzyżowskich, którzy istnieją przy wszystkich kopalniach zobowiązały się do przepracowania jednej godziny w ciągu roku na rzecz seniorów — mieszkaniach ludzi starych byłoby dogrzane...

Podobne działania możliwe są w wielu innych dziedzinach. „Wierzmy, że nasz wspólny wysiłek — kończy swój apel ZG PCK odwołuje każdy chory i samotny, że wspólnie wypełnimy treścią hasło: Czerwony Krzyż zawsze, wszędzie, dla wszystkich”. (o-len)

Zadziałała ustawa antyspekulacyjna

Dyrektor słupskiego domu towarowego w areszcie

(PAP) Areszt tymczasowy, jako środek zapobiegawczy zgodnie z ustawą o zwalczaniu spekulacji, zastosowała Prokuratura Rejonowa w Słupsku wobec zastępcy dyrektora tegoż Zakładu Obrotu Artykułami Przemysłowymi i Spożywczymi Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska”. Jednocześnie kierował on działalnością rolniczego domu towarowego w tym mieście.

Prokuratura zarzuca aresztowanemu, iż na własną rękę, poza jednostkami handlu defa-

licznego, sprzedaje większą część załatwionej przez siebie dostawy kożuchów z wytwórni futrzarskich w Żywcu i Bielsku-Białej o łącznej wartości 778 200 zł. Towary te powinny być sprzedane we wspomnianym rolniczym domu towarowym. Pozostałe kożuchy wartości ponad 220 tys. zł i pienia dze uzyskane z towaru sprzedanego sobie znanym klientom — dyrektor przekazał do domu handlowego „Bryza” w Kołobrzegu. W ten sposób miała być zafatona przed słupskimi klientami cała operacja handlowa.

W „Połańcu” praca przy kolejnych turbozespołach

(PAP) Dobre tempo robót utrzymuje się na placu budowy elektrowni w Połańcu. Najistotniejsze prace koncentrują się przy V turbozespośle, którego 200 megawatów powinno znaleźć się w sieci jeszcze w br. Trwa trawienie kotła, a niebawem rozpocznie się proces wypalania i dmuchania instalacji.

Jednocześnie dobre tempo robót utrzymuje się przy montażu VI turbozespołu, którego przekazanie do eksploatacji przewidywane jest w I kwartale przyszłego roku. Również sprawnie przebiega montaż VII bloku energetycznego polanieckiej elektrowni. W tych dniach brygady „Energomonta-

zu — Północ” dokonały siódme go już w historii budowy zawieszenia, ważącego 125 ton, walczaka.

Raptowne ochłodzenie rozwiało nadzieję na długą i ciepłą jesień. Dlatego też aby skrócić cykl montażowy, a tym samym przyspieszyć moment przekazania turbozespołu nr sześć do eksploatacji — brygady „Energomontażu — Północ” dobrowolnie postanowiły pracować po 12 godzin na dobie.

Nad wydłużeniem dnia na budowie elektrowni w Połańcu zastanawiają się też ekipy z innych przedsiębiorstw.

Leszczyńskie

Także ciepło dzielone jak w aptece?

Z niepokojem słuchamy katastroficznych wieści o kłopotach czekających nas podczas tegorocznej zimy. Ponoć w mieszkaniach często ma być ciemno i zimno. Czy także w Leszynie? Z tego co mi powiedziano w Oddziale Energetyki Ciepłej WPGKiM wynika, że katastrofa chyba nam nie grozi. W tej chwili na placach składowych znajduje się ponad 6000 ton mialu, co wystarczy na 50 dni. 2100 ton węgla na 60 dni i 1200 ton koksu na 80 dni. Trzeba jednak brać pod uwagę i to, że tylko Leszynie ciepłownia spala w ciągu doby 2 wagony mialu.

Zapowiadane dostawy ze Śląska winny, zdaniem Zbigniewa Machowiaka — dyrektora Oddziału Energetyki Ciepłej — wystarczyć do końca roku. Obawy budzą natomiast następne miesiące. Doświadczenia z lat poprzednich uczą, że pierwsze transporty ze stoczni wymi dostawami nadchodzą przeważnie dopiero pod koniec miesiąca. Sytuacja zmusza nas do bardzo oszczędnego gospodarowania posiadanym już walem. Oddział Energetyki

Ciepłej przygotował kilka wariantów działania w zależności od wielkości zapasów.

— Uważamy — mówi Z. Machowiak — że bezwzględne pierwszeństwo w dostawach ciepła mają mieszkania. Chce my, podobnie jak w latach ubiegłych, utrzymać temperaturę w granicach 18 stopni. To wymaga ograniczenia dopływu ciepła do zakładów i instytucji. Przy temperaturach plusowych, po godzinach pracy o grzewanie będzie tam wylatcza ne. Jeśli zapas opału w kotłowniach spadnie poniżej 10 dni wylazymy wszystkich odbiorców przemysłowych, ograniczy się także dostawy ciepłej wody do mieszkań (godz. 5-8 i 17-22). Nie znaczy to wcale, że ciepła woda zawsze, nawet w razie limitowania, dotrze do mieszkań. Urządzenia techniczne mają ograniczoną wydajność i nadmierny pobór wody może spowodować zakłócenia w jej dostawach. Już obecnie w wolne soboty zdarzają się przerwy w dopływie ciepłej wody. Jesteśmy przygotowani na najgorsze, choć nie sadzę, byśmy byli zmuszeni do tak drastycznych posunięć.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że władze wojewódzkie czynią usilne starania, aby węgiel ze Śląska nadchodził regularnie i w zapowiadanej ilości. Transporty na razie nadchodzą, ale o jakości opału le piej nie wspominam. Na początku października z kopalni „Janina” nadesłano, zresztą nie po raz pierwszy, mial z którego woda lała się dosłownie strumieniami. Próbkę wykazały, że jej zawartość przekraczała 9 procent. Dostawę reklamowa no, ale cóż z tego? Nikt nie wymieni tego węglowego blo ka na pełnowartościowy opał. Co najwyżej obniży się cena.

W kotłowniach źle jest z za trudnieniem. W samym Lesznie brakuje 30 palaczy i ich pomo cników. Brak ludzi pokrywa się nadgodzinami (w 1980 roku było ich 90 000). Kadrowcy szukają chętnych: jak dotych czas — bez powodzenia. Ener getyka ciepła miała poratować wojsko w ramach służby zastępczej, ale na razie nikt się nie pokazał. Nie przyniosły też rezultatów apele do zakła dów o kierowanie do pracy w ciepłownictwie zbędnych pra cowników. (ar)

Kaliskie

Śląskie powietrze wokół „Kalimetu”

Politechnika Poznańska gotowa jest współpracować z wielkopolskimi odlewniami i pomóc im w rozwiązywaniu nie tylko problemów technologicznych. Przydatne w wielu zakładach mogą okazać się wyniki dotychczasowych badań. Tym bardziej, że branża zainteresowana są odlewniemi coraz lepszej jakości. Postać w tej dziedzinie uwarunkowana jest rychłą modernizacją niektórych obiektów. Dotychczasowe sposoby produkcji nie są bynajmniej nowoczesne, nade wszystko zaś szkoda zdrowia pracowników. I nie tylko.

Na przykład w odlewniach odlewni kaliskich „Kalimetu” opadały pyły i w niektórych miejscach Śląska. Na szczęście, ma to być znacznie ograniczone. Zakład spóści się bowiem do modernizacji. (pik)

Konińskie

Noworodek nie ma wyprowadki

Z początkiem bieżącego roku w Konińskim powstała Odzieżowa Spółdzielnia Pracy „Femikon” (z połączenia oddziału spółdzielni „Turkowińska” i zakładów Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy). „Femikon” od pierwszych dni był noworodkiem bez wyprowadki i każdy tydzień przybliża niebezpieczeństwo zamknięcia spółdzielni. Jej 4 budynki są bowiem w katastrofalnym stanie. Państwowa Inspekcja Pracy nakazała do końca roku przysporobić te pomieszczenia do obecnych funkcji. Gdyby spółdzielnia chciała wywiązać się z tego zadania, musieliby postawić nowe obiekty, a to jest przecież nierealne.

„Femikon” sżyje konfekcją damską i dziecięcą, bielizną pościelową i osobistą oraz kordy. W

tym roku chce wyprodukować wyroby łącznej wartości 70 mln złotych, z czego znaczną część wysiłkiem kobiet zatrudnionych w systemie chałupniczym. Produkcja „Femikonu” cieszy się dużym powodzeniem, bo jest efektywna i solidna. By nadążyć za rynek, ten sposób jest jeden. Jeszcze w bieżącym roku koniński „Polanex” otrzyma nowy obiekt. Przewodzą się do niego kobiety zatrudnione dotychczas w barakach. One to właśnie mogłyby stać się bazą „Femikonu” — w ramach tam są nieporównanie lepsze od dotychczasowych. „Polanex” zaś nie chce do tego dopuścić, gdyż planuje w dotychczasowych pomieszczeniach umieścić magazyny.

„Femikon” w sierpniu zwrócił się do wojewody z prośbą o podjęcie odpowiedniej decyzji. Dotychczas nie otrzymał odpowiedzi. (woj)

Najpiękniejsze

psy i koty w halach MTP

W nadchodzącą sobotę i niedzielę (24 i 25 bm.) Poznań będzie miejscem XVII Między narodowej Wystawy Psów Rasowych. Odbędzie się ona na terenach targowych w halach nr 9, 17, 26 i 11c. Nadto w pawilonie 8a organizatorzy przygotowują pokaz kota rasowego.

Na tegoroczną prezentację psów zgłoszono 1900 okazów z: Austrii, Belgii, Berlina Zachodniego, CSRS, Danii, Holandii, Jugosławii, NRD, RFN, Rumunii, Węgier i Polski. Do sędziowania zaproszono arbit-rów z 9 krajów.

Najliczniej będą reprezentowane charty (226). Rasa charty polskie prezentowana będzie w specjalnym pawilonie 11c. Zgłoszono też: 194 jamniki, 100 pudli, 124 owczarki niemieckie i 123 cocker spaniele. Kto pragnie być zorientowany w ocenie wszystkich spośród wystawianych ras, powinien brać pod uwagę, że decyzje sędziów dotyczyć będą w sobotę jednej części wystawianych ras, zaś w niedzielę — drugiej. W niedzielę wybierany też będzie najpiękniejszy pies XVII wystawy.

Po raz pierwszy widzowie zobaczą na poznańskiej imprezie psy takich ras, jak: Eurasier, bołonezyk, jamnik gończy, siberian husky, malpi pinczer i szpie fin-ski.

Dodatkową atrakcją będzie — urządzany po raz drugi w Poznaniu — pokaz kotów rasowych. Wystawianych ma być 50 okazów z NRD i Polski.

Początek wystawy w oba dni o godz. 9 (do 17), a wejście na tereny targowe od ulic: Świerczewskiego, Śniadeckich i Głogowskiej. (c)

Od czwartku (22 bm.) w Wojewódzkim Domu Kultury w Pile trwa seminarium filmowe, poświęcone problemom sztuki filmowej krajów latynoamerykańskich. W programie — oprócz prezentacji 13 wybitnych filmów — przewidziano dla miłośników filmu spotkanie ze specjalistą i badaczem kultury krajów Ameryki Środkowej i Południowej — dr. Przemysławem Zielińskim z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Przygotowano także wystawy w dwóch galeriach autorskich: Anasazy Wiśniewski przedstawia osiągnięcia plastyki, a Marek Szczepański

Poznańskie

Nie wydaje się ani złotówki a produkcja rośnie

Cokolwiek by powiedzieć z tego o przedsiębiorstwach polonijno-zagranicznych (bo zdarzają się i negatywne aspekty ich działalności), to jednak odgrywa obecnie istotną rolę. Zwłaszcza w produkcji rynkowej, łagodząc niedobór niektórych artykułów także spożywczych. Podobnie jest w ostatnim okresie również w województwie poznańskim.

Funkcjonuje w nim obecnie 10 przedsiębiorstw polonijno-zagranicznych, które dzięki krócej zasilały rynek różnymi towarami. Na niektóre — jak choćby na aromatyczne esencje spożywcze czy zaprawy do wódek i likierów — nawet w pełni zaspokajane jest zapotrzebowanie. Ponadto z firm tych pochodzi także konfekcja, mozaika parkietowa, okucia budowlane, artykuły gospodarstwa domowego, elementy meblowe i maszyni rolnicze; od niedawna jedna z firm stara się też złagodzić niedostatek szamponów.

Są i inne korzyści z funkcjonowania tych przedsiębiorstw. Przede wszystkim przeznaczają one znaczne nakłady dewizowe na inwestycje budowlane i towarzyszące oraz wyposażenie techniczne zakładów. Stwarza nado dodatkowe miejsca pracy bez wydawania złotych na ten cel przez państwo. A praca odbywa się za zwyczaj w nowoczesnych warunkach z pomocą nowoczesnych technik i technologii.

W pierwszym półroczu te firmy z Poznańskiego wykonały produkcję i usługi (choć to margines ich działalności) łącznej wartości 360,6 mln zł. W obecnym natomiast półroczu kwota ta ma wzrosnąć i wynieść — jak planuje — ponad 527 mln złotych. Wszystko to przy zatrudnieniu 232 osób, które jednak docelowo ma sięgać 350 pracowników. To stwarza możliwość rozwinięcia się firm polonijno-zagranicznych. (bop)

Po kasze — bez kartki

Podczas obrad wojewódzkiego sztabu gospodarczego w Poznaniu poinformowano, że resort handlu wewnętrznego i usług zawiesił w całym kraju reglamentowaną sprzedaż kasz. Nie dotyczy to jednak ryżu oraz kaszy manny, których dostawy w dalszym ciągu nie odpowiadają potrzebom. Na początek październik mówią się także o sprzedaży maki bez kartek. Nie jest to jeszcze możliwe, ponieważ trzeba dobrze zaopatrzyć piekarnictwo.

Przedział maki i ryżu na październik, listopad i grudzień będzie

można wykupić w dowolnym czasie do końca roku. Dzieciom w wieku 1-3 lat kaszka manna — jak dotychczas — przysługuje na kartę zaopatrzenia w przetwory zbożowe. Niemowlęta natomiast (do 11 miesięcy i 29 dni) od 1 listopada będą zaopatrywane w kaszkę manna na podstawie specjalnych kart „0”.

Z listy towarów reglamentowanych ubyło zatem kilka wyrobów spożywczych. Równocześnie jednak wpisano na nią inne, tym razem dzielone regionalnie. (pik)

Pilskie

Ekran pełen filmów z krajów latynoamerykańskich

ski — wybrane okazy etnograficzne.

Prezentacje filmów latynoamerykańskich zapowiadają się niezwykle ciekawie. Zwraca uwagę obecność słynnych filmów ze szko-

ły „Cinemanowo” z Brazylii. Przedstawione będą również niemieckie i hiszpańskie filmy. Wśród nich: „Smierć burokraty” i „Wspomnienie”. Nadto obejrzyć będzie można do 25 bm. egzotyczne filmy powstałe w wytwórniach boliwijskich, chilijskich, peruwiańskich i meksykańskich.

Dla kinomanów jest i niespodzianka, przygotowana przez organizatorów, którzy w pokazie po zaseminaryjnym wyświetla film „Gorączka” — Agnieszki Holland. (wtis)

23	Piątek	24	Sobota	25	Niedziela
Seweryna Teodora	Marcina Rafała	Ingi Krystyna	Stożek: 7.30-16.42		

JAROCIN: piąt., sob. „Ciemne słońce” (czech.), piąt., sob. niedz. „Dupont Lajoie” (fr.), sob. niedz. „Księża jesień” (pol.), niedz. „Wspólnik” (fr.), „Credo”.

KALISZ: Sylrena: piąt., sob. niedz. „Ofiara” (weg.), „Powrót Mechagodzilla” (jap.), niedz. „Zatopiona fregata” (pr. skl.).

KEPNO: piąt., sob. niedz. „Od rażającego brudni, 21” (wł.), „Błękitna pletwa” (austral.), sob. niedz. „Wycieczka kajakiem” (pol. skl.).

KŁODAWA: piąt., sob. „Dubler” (fr.), niedz. „Długi weekend” (hisz. pański).

KONIN: Centrum: piąt., sob. niedz. „Przygody Alibaby i czterech dziesięciu rozbójników” (radz.), „Wspólnik” (fr.), piąt., sob. „Revolwer” (wł.), niedz. Rysunkowe filmy dla dzieci: Górnik: sob. niedz. „Gang Olsena na szlaku” (duń.), „Strach nad miastem” (fr.).

KOSCIAN: piąt., sob. niedz. „Czułe miejsce” (pol.), niedz. „Kwiaty młodej Jey” (pol.).

KROTOSZYN: piąt., sob. niedz. „Siedmiogrodzianie na dzikim zachodzie” (rum.), „Helga” (RFN), niedz. „Tadek Niejdek” (pr. skl.).

LESZNO: piąt. „Dick i Jane” (amer.), sob. niedz. „Kiedy dorzwała jagoda” (jug.), „Afera Concorde” (wł.), niedz. „Lodowa pań” (pol.).

NOWY TOMYSL: „Indeks” (pol. skl.).

OBORNKI: piąt., sob. niedz. „Cena strachu” (amer.), „Zemsta różowej pantery” (ang.), sob. niedz. „Polawiacze skarbów” (pol. skl.).

OBRYZKO: „Omen” (ang.).

„Przygody barona Muenchhausen” (fr.).

PILA Sokół: piąt., sob. niedz. „Powrót do domu” (amer.), niedz. „Pies, który śpiewał” (rum.).

PLESZEW: piąt., sob. niedz. „Człowiek z żelaza” (pol.), sob. niedz. „Na tropach Yeti” (pol.).

PRZEWY: „Kacza stawa” (fr.).

RAWICE: „Długi weekend” (amer. rykański).

RYCOW: „Sztuka-3” (ang.).

SLUPCA: piąt., sob. niedz. „Kacze riera na niebie” (fr.), „Szukając wiatru”, sob. niedz. „Królowa śniegu” (pol.).

SZAMOTULY: piąt., sob. niedz. „Pielgrzym” (pol.), „Bitwa o Midway” (amer.), niedz. „Biedronka” (pol.).

SZKOT: „Kłopoty” (pol.), „Cenny depozyt” (fr.), niedz. „Rekole jasnok” (pol.).

SZKOT: „Kłopoty” (pol.), „Cenny depozyt” (fr.), niedz. „Rekole jasnok” (pol.).

niedz. „Pies, kot i plecak” (pol.).

SŁONKÓ: „Siedmiogrodzianie na dzikim zachodzie” (rum.).

SRODA: „Niewinne” (wł.).

TRZCIANKA: „Zandarm w Nowym Jorku” (fr.).

WALCZ: piąt., sob. niedz. „Zwolnienie warunkowe” (amer.), sob. niedz. „Poważne zmierzanie” (pol.), „King Kong” (amer.).

WRONKI: piąt., sob. niedz. „Panowie, dbajcie o żony” (fr.), niedz. „Mysie figle” (pol.).

WRZESNIA: piąt., sob. niedz. „Człowiek z żelaza” (pol.), niedz. „Muzykanci” (pol.).

WSCHOWA: piąt., sob. niedz. „Jego kobiety” (NRD), niedz. „Tre sowny piesek” (pol.).

ZŁOTÓW: piąt., sob. niedz. „Zemsta różowej pantery” (ang.), niedz. „Motyl” (pol.).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony: „Srebrne orły” — fragm. pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Polskie pieśni historyczne; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio Gama; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców — aud. z telef. udziałem słuchaczy; 15.30 Studio Relaks; 15.35 Co jest grane? — muz. nie. spóźniana; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 „Najpiękniejsza jest muzyka polska” — utwory J. Ksi-nera; 17.10 Magazyn Związkowy; 17.30 Radiokurier; 19.25 Warszawskie Ork. Radiowe; 19.40 Mag. mł. dyżurny; 19.50 Punkt widzenia; 20.05 Koncert żywych; 20.30 Grand e jazzu; 21.18 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Wybitni soliści polscy — Mirosław Magin — pianista; 23.00 Aud. publicystyczna.

Wiedomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 8, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM III: 0.05 Spotkanie na szczytach; 8.30 Kultura — utrudzo-ny globtrot; 8.45 Mikrokredyt W. Nelsona; 9 „Duch nie spada z nieba” — odc. książki; 9.10 Z klasyki XX wieku; 9.35 Wiersze Justa Hartwig; 10 Co kto lubi; 10.35 Kłopoty pływ. wytwórni J. Koton; 11 Tylko godzinę; 12.05 Niech gra muzyka; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Zegaj Grosvenor Square” — odc. pow.; 14 Ro-żanecznik pod wpływem barok; 14.45 Kłopoty i piosen-

ka; 15.30 Koncert bez biletu; 16 Kultura — utrudzony globtrot; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Te wspa-niałe słowa na LGR-30; 17.10 W tonacji Trójki; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dżw. — S. Grabiński; „Salamandra”; 19.35 Opera — G. Verdi; „Simon Boccanegra”; 19.50 „Duch nie spada z nieba” — odc. książki; 20 Interdico — skł. własności — magazyn; 20.40 Kłopoty log nagrań The Moody Blues; 21.20 Fale Renu w tonacji F-dur; 21.30 Śpiewa Bobby Bare; 21.35 Trzy kwadransy jazzu — dyskografia; 21 Wiersze J. Hartwig; 23.05 Jam ses sion w Trójce.

Wiedomości: 1, 2, 3, 5, 8, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Po-znańskie): 6.45-8 Radioexpress, lo-kalny serwis informac., wiadomo-ści „Sygnałów dnia” z Pr. I, prze-glad prasy poznańskiej, informac-je dla kierowców, tel. 553-13 do godz. 8 (dyżurny); 12.05 Czas do-brych gospodarzy; 12.20 Pogoda; 12.30 „Agrochem”; 12.40 Stereo — „Rytmu 8”; 12.45 Rozmowa dnia; 12.50 Stereo: Poznańskie Studio Na-grań — przedstawi; 13.15 Maga-zyn kulturalny; 13.35 Bajka dla dzie-ci; 13.40 Co jutro?

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Syg-nały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Konfrontacje; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Graj graczy; 13.05 Studio Gama; 14.05 Teatr PR „Papa się żeni” słuch.; 15.05 Dla dzieci „Superek”; 15.35 Co jest grane? — muz. niespóźniana; 16 Muz. i Aktualn.; 16.30 Kompoz-itor o sobie; 17.10 Radiowe spotka-nia; 17.30 Radiokurier; 18.30 Reda-cje ze spotkań piłkarskich o ma-strzostwo i ligi; 19.25 „Jesień kłó- przez park” Czerwone Gitary; 19.30 Wesoły Autobus; 20.30 Popularne nagrania wybitnych wokalistów E. Kosowski; 21.05 Wiersze o sporcie; 22.20 Tu Radio Kierow-ców; 22.30 Wrocław na muzyce; 22.35 Aud. public.

Wiedomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 8, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM III: 0.05 Wiedomości na temat; 9 „Duch nie spada z nie-ba” — odc. książki; 9.10 Sonaty Do-menica Scarlatti; 9.30 Wiersze J. Hartwig; 9.35 Słoty Joanna Josepha Mureta; 10 Olsztyńskie forum — aud. E. Mikrokredyt

14.35 Co kto lubi; 15 „Salamandra” pow. w wyd. dżw. — S. Grabiński; 15.30 Z kronik polskiego jazzu — Jazz w Filarmoni; 15.45 W to-nacji Trójki; 16 Pow. z rozrywki; 16.50 „Zegaj Grosvenor Square” odc. pow.; 17.10 Romantyczny pod wpły-wem baroku; 17.35 Słuchaj razem z nami; 18 Rozrywka na Trójce — magazyn; 17.05 3 minuty dla kierowców; 17.10 Słuchaj razem z nami; 19 Klub Światowid — nie tylko o polityce; 19.30 Brasiliana na gitarze; 19.35 Opera — G. Verdi — Simon Boccanegra; 19.50 „Duch nie spada z nieba” — odc. książki; 20 Baw się razem z nami; 20.30 Śpiewa Bobby Bare; 21.35 Tea-trzyk Żelazne Oko — Reportaż bez wyobraźni; 22.45 Dawnych wspom-nień czas; 23 Wiersze J. Hartwig; 23.05 Słuchaj razem z nami.

Wiedomości: 1, 2, 3, 5, 8, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Po-znańskie): 6.45 Radioexpress, lokalny serwis informac.; 7 Wiadom. „Syg-nałów dnia” z pr. I; 7.40 Inf. dla kierowców — tel. dyżurny 553-13 do g. 8; 12.05 Czas dobrych gos-podarzy; 12.25 Transmisja II połowy meczu piłkarskiego „Lech” — „Wibla”; 12.40 Radioexpress; 12.45 Stereo: „Rytmu 8”; 12.45 Rozmo-wa dnia; 12.50 Stereo: Popołudnie z country; 12.55 Felieton F. Fornal-czyka: pt. „Artyści wobec swo-jego czasu”; 13.35 Bajka dla dzie-ci; 13.40 Co jutro?

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Kłopoty z melodią i piosenką; 8.30 Maryla Rodowicz i zespół „Kom-bi”; 8.35 Różne barwy piosenki; 9.05 Magazyn Wojskowy; 9.05 Transmisja z meczu piłkarskiego „Węgrzy — Polska”; 10.30 Teatr dla dzieci „Baśń o korszarzu Palemonie”; 11 D.e. tram. meczu bokserskiego Wę-grzy — Polska; 12.05 „W samo po-ludnie” oraz relacje z meczu bok-serskiego Węgrzy — Polska; 12.50 Inf. dla kierowców; 13 Studio Ga-ma; 15 Koncert żywych; 16.05 Teatr PR „Sprawa Karla Masłowej”; 17 Dławiące orkiestry przed mikrof-onem; 18.30 Studio Młodych; 19.05

Inf. dla kierowców; 16.07 Mała Polihymnia — czyli poważnie o muzyce niepoważnej; 19.15 Przy-muszone o sporcie; 20 Koncert ży-wych; 21.05 Zbliżenia 91; 22 Z dzie-ju jazzu polskiego; 22.20 Moja audycja muzyczna; 23.05 Informa-cje sportowe; 23.15 Wiersze piosen-ki; 23.45 Jazz na dobranoc.

Wiedomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 8, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM III: 8.35 Komu pło-senka...; 9 „Duch nie spada z nie-ba” — odc. książki; 9.10 Recital Stefana Kimesy; 10 60 minut na godzinę; 11 Przeboje z nowych płyt; 11.30 Tło dla miasta; 12 Wal-ce i polki rodziny Strausów; 12.30 „Skok na Ziemię Mazurską” słuch.; 13 Orkiestra i dyrygent — „De-troit Symphony” pod dyr. P. Par-sy; 14.05 Kontrapunkt; 14.30 Z na-grań Pr. III 15 Rep. pt. „Wywalcz wolność — lub zgini”; 15.20 „Jak to jest” — nowa płyta Bobby Ba-re’a; 16 Z kolekcji M. Baranow-skiej; 16.15 Trio prawie doskonałe; 17.10 Trio prawie doskonałe; 17.30 Leonard Cohen — trubadur świa-ta; 18 Trio prawie doskonałe; 19 Moje widzenie świata — poezja Sylwii Plath; 19.20 „Przy tobie staje się sentymentalny” gra Old Timers; 19.35 Opera: G. Verdi „Si-mon Boccanegra”; 19.50 „Duch nie spada z nieba” odc. książki; 20 Jazz piano forte; 20.40 W. Cass „Kłam-ka prawdziwego zdarzenia”; 20.50 Teatr ballady Zanny Biczew-skiej; 21 Dzieła Oliviera Messia-ena; 22.05 Śpiewa Bobby Bare; 22.15 Jesienne piosenki; 23 Wiersze J. Hartwig; 23.05 Mała nocna muzyka; 23.30 Jacek Trzmiadł Ser-tlewi; 23.40 Miedzy dniem a nocą — A. Janigro — solista i dyrygent.

Wiedomości: 0.30, 14, 15.30, 22.

PROGRAM IV: (aud. lokalne Po-znańskie): 8.05 „Dokąd w niedzielę?” 9 Wiadomości sportowe; 9.35 Wiel-kopolskie rozmaitości muzyczne; 10.05 Koncert żywych; 10.30 Maga-zyn kulturalny; 10.40 Główna z J. An-drzejewskim; 10.50 Wiedomości kulturalne; 11.05

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI — piąt. g. 19 „Kłacz” (gocinny występ opery fińskiej), sob. g. 17 „Chłopszczyzna”, niedz. g. 19 „Straszny dwór”.

MUZYCZNY — piąt., sob. niedz. g. 19 „Król wiozów”.

POLSKI — piąt., sob. niedz. g. 19 „Włki”.

NOWY — piąt., sob. niedz. g. 19 „Oskarżony: CZERWIEC PRZC. DZIESIĄTSZESĆ”.

LALKI I AKTORA — piąt. g. 19, sob. g. 17, niedz. g. 11 „Bajki o wilku”.

„MASKI” (Stalingradzka 26) — piąt., sob. g. 20 „Curriculum vitae” (Triple Action Theatre z Wielkiej Brytanii).

SCENA NA PIETRZE (Maszta-rska 8a) — sob. niedz. g. 18.30, 22 „Pianica pod Baranami”.

ARMINA — piąt. g. 16.15, 19, sob. niedz. g. 15, 19 „Rewia na lodzie”.

OSIEDLOWY DOM KULTURY „ORBITA” w piątek g. 18 i DOM KULTURY ZSPM na Ratajach w sobotę g. 18 Grupa rockowa „Lombard”.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEŻ Notec: „Orłowski z żelaza” (pol.).

GOSTYN: piąt., sob. niedz. „Sa motnik” (fr.), niedz. „Czerwony Kapturek” (pol.).

GÓRA ŚL.: piąt., sob. niedz. „Cenny depozyt” (fr.), niedz. „Rekole jasnok” (pol.).

GŁOS WIEROCHÓW redaktorzy w województwach

KALISZ: Zofia Pucowska, ul. Koszmirowska 4, tel. 736-89

KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 265-67

LESZNO: Andrzej Rudecki, ul. Świdnicka 38, tel. 61-61

PIŁA: Wiesław Wrzask, ul. Chwał 7a, tel. 43-56

Praca

Dochozająca gosposia na 8 godz. dziennie lub z zamieszkaniem, oddzielny pokój, wyżywienie, wysoki wynagrodzenie. Płatne potrzebna telefon 87-37-97 lub Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 400993.

Oddam bluzki do haftu, dobrze zapłacić. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 420822.

Młode małżeństwo (pielegniarka) zaopiekuje się starszą osobą w zamian za możliwość zamieszkania. Warunki umowy do uzgodnienia, tel. 41-92-43 po godz. 14. 424700

Przyjmę zaraz szlifiera może być rencista. Poznań, ul. Naramowicka 256, tel. 66-56-23. 424893

Przyjmę palacza c.o. Ogrodnictwo, Baranowo Szamotulska 19. 425100

Przyjmę dozorstwo w z mian za mieszkanie. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 420313.

Przyjmę zaraz piekarzy oraz rencistę na pół etatu. Jarosławska 15 Poznań (Krzesiny). 420333

Potrzebny palacz c.o. Może być rencista. Ogrodnictwo, Komorniki, Mińska 20. 420600

Lakiernik samodzielnie, goz ucznia na dobrych warunkach zarzą przyjmę. Swarzędz, Kórnicka 25, dojazd autobusem 104. 421033

Przyjmę opiekunkę do 2-letniego chłopca. Osiedle Czecha tel. 77-65-79. 414393

Szwewa na obuwie konfekcyjne zatrudnia Dzielna ul. Czerwonej Armii 69, tel. 632-72. 418923

Instalatorzy ze znajomością wentylacji dobrze zarabiają, tel. 633-36. 421303

Przyjmę murarzy praca stała. Kościuszki 74 m. 8. 421473

Zatrudnię dzielnikę oraz panią do zsywania swetrów. Praca stała, telefon 32-59-56 po godz. 17. 421583

Przyjmę drykera na 1/2 etatu. Poznań, Maleckie, go 21. 421743

Pracowników do warsztatu tworzyw sztucznych przyjmę. Poznań, ul. Przelom 11 (Świerze wo). 421823

Zakład murarski przyjmie zlecenia na budowę domków jednorodzinnych. Niestachowska 54 m. 10 godz. 16-20. 420123

Pracownika przyjmę gos podarstwo rolne Suchorbskie, Edward Wrzemborski, gm. Kołaczkowo k/Wrzesni. 422123

Solidna krawcownia i krawcowa przyjmie praca stała Poznań Gwardii Ludowej 30 m. 7. 422293

Przyjmę uczelwego pracownika niepijącego do ogrodnictwa z zamieszkaniem. Heimańska 22 m. 5, tel. 651-51 po godz. 18. 422493

Tokarza i ślusarza — spawacza także rencistę, emeryta zatrudnię. Tel. 637-70 Siegiennego 21. 422723

Emerytka dochodząca do prowadzenia gospodarstwa domowego samotnie, nu starszemu panu na Osiedlu Kopernika potrzebna Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 422793.

Do szycia lekkiego zatrudnię w warsztacie biegłą krawcową. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 422833

Przyjmę pracę chałupniczą — oprócz szycia. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 423003.

Potrzebna pani do szycia ręcznego — możliwość przyuczenia. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 423213.

Zatrudnię pracowników. Warsztat blacharski. Roboty warsztatowe, okolicie Przemierowa. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 423553.

Monterów spawaczy instalacji wod.-kan., c.o. i gazu zatrudnię. Telefon 20-77-14 ul. Troczińskiego 5. 424113

Murarzy przyjmę praca stała Ratyński, Platano wa 10 m. 2 (Dębice). 424533

Malarzy i uczniów przyjmę Parecki Mołosa Sremska 11 od godz. 16-18. 424563

Potrzebne panie do szycia sukien. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 413703.

Przyjmę tapicetę i uczelnicę. Swarzędz, Kobylnicka 31. 424533

Zakład ogrodnictwa zatrudni zaraz kobiety najchętniej absolwentki Akademii Rolniczej lub Technikum Ogrodnictwa go oraz mężczyźni do prac pomocniczych. Baranowo k. Poznań ul. Szamotulska 50. 425523

Zakład ogrodnictwa zatrudni zaraz małżeństwo z możliwością zamieszkania. Baranowo k. Poznań ul. Szamotulska 50. 425523

Małżeństwo rzemieślnicy prowadzący zakład krawiecki poszukują pani do prowadzenia domu. Warunki bardzo dobre. Samodzielny pokój. Marja Rutkowska, Poznań, Źródła 14, tel. 475-85 od 15. 425563

Pracownika do konserwacji samochodów. Bardzo dobre warunki. „Auto — Smar” Fabryczna 14. 423263

Kto nauczy języka serbsko-chorwackiego. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 420983.

Pracownika do konserwacji samochodów. Bardzo dobre warunki. „Auto — Smar” Fabryczna 14. 423263

Kto udzieli lekcji z języka angielskiego. Najchętniej Osiedle Bol. Chrobrego lub okolicy. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 424843.

Magister iberystyki uczy hiszpańskiego. Sobolak, tel. grzesznościowy 436-92 godz. 10-13. 419813

Korepetycje matematyki, fizyki, biologii, chemii, tel. 32-02-87 Mossor. 421123

Korepetycje z matematyki i fizyki udzieli mgr inż. Józefiak, telefon 33-38-24. 422143

Korepetycje matematyki, fizyki, chemii. Wiza Smolarek tel. 78-73. 422223

Kupno Kupię monety srebrne przedwojenne, medale i srebro użytkowe, także zniszczone. Poznań, ul. Dunajewska 19, telefon 400-74. 416343

Kupię złotą do 5 ton. Tel. 66-03-66. 418033

Kupię włoski łańcuszek. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 419463.

Kożuch damski kupię. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 420023.

Kupię winę budowlaną. Tel. 756-66. 420463

Maszynę Łucznik, moher kupię tel. 20-77-12. 420463

Kupię mieszkanie własnościowe M-3 lub M-2 w nowym budownictwie w Poznaniu oraz ciągnik C-330 nowy w dobrym stanie. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 420663.

Kupię zamrażarkę i pralkę automatyczną, telefon 41-11-21. 421143

Kupię działkę budowlaną. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 421253.

Kupię wiertarkę udarową. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 421463.

Komplet wypoczynkowy „Jadwiga” naroknie pluszowy — prod. Bydgoszcz kupię. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 421603.

Zamrażarkę, dwa duże lub cztery małe dywany kupię. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 421613.

Kupię kłosk, pomieszczenie lub lokalizację na sprzedaż kwiatów. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 421923.

Lokal na ciche rzemiosło 35 m² okolicie Poznania wydzierżawie, 2 ma szyn „Textima” z owalem trzysłonnym, na wiet uszokowane kupię. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 422153.

Kupię stropy „Fert” lub Ackerman względnie za miennie na inne materiały budowlane, telefon 20-06-35. 422523

Kupię maszynę do repasacji pończoch. Tel. 77-78-40 po godz. 16. 422863

Korale okragle trzy lub dwa sznury kupię, tel. 402-08 od godz. 14. 422933

Kupię komplet meblowy „Pinus” za bony PeKaO tel. 67-10-02. 423243

Kupię maszynę dziewiarską „Simac” Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 423753

Kupię przednią szybę do Wolgi M-21, Lubon 3 Kosciuszki 34. 423423

Jawę 90 cm kupię, tel. 20-31-13. 423663

Kożuch wloski sprzedam. Tel. 442-58. 416933

Kożuch wloski sprzedam. Tel. 442-58. 416933

Kożuch wloski sprzedam. Tel. 442-58. 416933

Kożuch wloski sprzedam. Tel. 442-58. 416933

Kupię działkę budowlaną, mieszkanie własnościowe, tel. 336-32. 423723

Eternit falisty 120 m² kupię, tel. 67-30-53. 423933

Kupię 100 m² parkietu dębowego, tel. 20-48-75. 424013

Kupię organy Vermona lub podobne, tel. 445-72. 424063

Kupię okulary słuchowe kostne. Sulechów, telefon 30-05. 424283

Kupię wiertarkę Celma z przystawkami, telefon 66-54-03. 424773

Kupię nowy telewizor kolorowy „Jowisz” telefon 20-01-03. 425123

Pilnie kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 360603.

Pilnie kupię wielki słownik angielsko - polski tel. 79-14-64 w godz. 19-22. 424723

Krzesy róż szklarniowych. Tel. 20-97-07. 416533

Sprzedam łącznie prawie nowy komplet Bleck Decker, wiertarka, pilarka, szlifierka do płaszczyzn wycinarka, stojak udarowa za 3/4 ceny m. Pewex, Strusia 2A m. 3039-K1

Sprzedam każdą łódź chryzantem ciętych Poznań — Szczepankowo, Oliwkowa 2. 436943

Sprzedam mozaikę parkietową. Nowowiejskie, go 20 m. 9. 416893

Kożuch chiński. Telefon 13-04-06. 268323

Ferne drobiarska, 35 km od Poznania, pow. wierzchnia 1000 m² w idealnym stanie sprzedam. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 436093.

Sprzedam kożuch damski i kurtkę z latek. W rozliczeniu ewentualnie bony PeKaO, telefon 32-35-79 po godz. 16. 436953

Kożuch chiński. Telefon 13-04-06. 268323

Sprzedam 120 nutril. Poznań Szczepankowo Głęboka 1a. 420093

Sprzedam suknie ślubną. Tel. 752-36. 420013

Płaszcz damski skórzany tel. 20-36-28. 417183

Silnik górnozaworowy po remoncie, obrzączki złote 333, pralkę automatyczną odbior „Eldom” Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 417253.

Kożuch zielony, kożuch wloski krótki — lekko używane, magnetofon deok „Toshiba” Chudoby 5 m. 6, wyłącznie godz. 17-19. 417283

Wartościowy stary duży obraz olejny sprzedam. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 417573.

Sprzedam kożuszek, krótki, Wiadomości: Os. Kraju Rad 10 A m. 7 godz. 16-18. 440143

Nowe okna, budowlane skrzyniowe oszkłone wymiarach: 220x140 cm (3 szt.), 220x140 cm (1 szt.), 220x140 cm (1 szt.), krzesła, Henryk Sydyłowski ul. Bobrownicka 3, 61-406 Poznań — Szczepankowo. 417173

Sprzedam kożuszek damski i dziecięce. Tel. 791-135. 417073

Maszynę stolarską — kompletne wyposażenie warsztatu oraz tartacę suchą 45 i 19 mm sprzedam. Przybył, Smolnica 3, 84-510 Wronki. 416673

Sprzedam kożuch brazylijski turecki. Tel. 20-48-55 418373

Komplet mebli — secesja sprzedam. Tel. 204-249. 418473

Nowa maszynę Łucznik za bony PeKaO. Gwardia Ludowa 19 m. 4. 418503

Kożuch 3/4 i latek bardecka — damskie sprzedam. Ul. Pamiątkowa 1 m. 28 po godz. 16. 418583

Sprzedam chryzantemy cięte. Odbiór zaraz. Kazimierz Dzielnica, Janów, gm. Tarnowo Podgórne. 423633

Futro karakułowe czarne nowe rozmiar średni sprzedam. Lubon, ul. Zabikowska 62A m. 8. 418603

Szukam odbiorców poduszki dekoracyjnych, malowanych ręcznie oraz kilimów, serwetek i toreb gospodarczych. Oferty „Prasa” Skryta 1 dla 418633.

Kożuch wloski sprzedam. Tel. 442-58. 416933

Kożuch wloski sprzedam. Tel. 442-58. 416933

Kożuch wloski sprzedam. Tel. 442-58. 416933

Kożuch wloski sprzedam. Tel. 442-58. 416933

Kożuch wloski sprzedam. Tel. 442-58. 416933

Gramofon „Daniel” zamienię na Tuner TSH-113. Tel. 79-17-75. 415763

Ciągnik C 4011 po kapitalnym remoncie sprzedam. Zenon Szczepka, Grzebieńskie gm. Duszniki. 417333

Damski kożuszek (baki) sprzedam, tel. 77-03-64. 418563

Kożuchowe kurtki damskie, męskie, kożuski dziecięce, tel. 652-07 po godz. 18. 419403

Kożuch damski, kurtkę damską, męską, kożuchową sprzedam. Gostynska 97. 419363

Sprzedam kożuch damski, kożuszek z latek. Najchętniej za bony PeKaO, tel. 77-79-67. 419293

Krzesy róż pod szkło oraz podkładkę Rosa Canina. Zb. Nowakowski, Kostrzyński Wlkp., ul. Mickiewicza 54a. 419833

Sprzedam silniki Diesla do Peugeotów i Mercedesów. Ogłads: godz. 16-18 ul. Rakoniewicka 15, przy wiatrakie górczyńskim. 419853

Polaroid SX-70 sprzedam. Tel. 33-09-04, od godz. 16. 416303

Asparagus Sprengeri Verticillitus mrozoodporny sadzonki półtoraroczne gotowe do produkcji oraz cięty sprzedam. Tel. 67-27-40. 416403

Kombajn Bizon-Super z plewnikiem sprzedam. Ta deusz Wozny, Prusin 64-420 Kwiecz. 416483

Wózek głęboki, spacerówkę, Kozłeczko, tel. 33-32-79. 418993

Automat do produkcji paczków sprzedam. Tel. 22-00-37. 416753

Czarne futro karakułowe, płaszcz skórzany brazylijski, dywan kowarski, płyty „Historia Jezusa”, sprzedam. Tel. 67-15-02. 416723

Płaszcz skórzany damski, męski, niedrogi. Zwyście stwa 13 m. 140. 417103

Taksometr radiotelefonu sprzedam. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 417143.

Drzewka brzościwki sprzedam Runk, Leszno, Słowiańska 61, tel. 30-76. 428143

Sprzedam kurtkę z piżmą i czapkę z nosem. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 418303.

Sztruks, mohair. Oferty „Prasa” Skryta 1, dla 420373.

Sprzedam mohair, kożuch, szek wloski. Tel. 555-75 od godz. 16-18. 420423

Sprzedam kożuch męski używany, sokowirówka. Tel. 20-77-12. 420443

Sprzedam kożuch, kożuch, kurtkę damską (tureckie). Tel. 77-64-78. 420503

Płaszcz skórzany, kożuch męski. Tel. 32-20-70 po 16. 420663

Kożuch wloski z kapturnym, rozmiar 46 sprzedam. Tel. 33-01-19. 420753

Futro, czapkę łapki karakułowe, białe — kołnierzy norki — nowe na średnią figurę. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 420763.

Kożuski długie, krótkie, kurtki skórzane kożuchy wloskie, najchętniej za bony PeKaO. Tel. 67-63-79 420833

Sprzedam kamerę filmową, warsztat kłacki, ni. życe rolkowe, matryce. Tel. 13-02-24. 420933

Blam czarne łapki kara kułowe. Tel. 636-60. 421083

Tapczan, fotele, komode, biblioteczki, kurtki siate rżana sprzedam. Tel. 625-64. 417943

Kożuch damski sprzedam. Tel. 659-73. 412853

Kożuch damski za bony PeKaO sprzedam. Tel. 79-04-40. 409913

Kożuch wloski czarny damski oraz harmonię. Tel. 20-12-24. 421173

Sprzedam krzesła róż szklarniowych odm. Carina, na podkładce R. Canina. Tel. Poznań 12-65-09 wieczorem. 421193

Sprzedam dużą przyczepkę samochodową. Tel. 20-13-51. 421333

Sprzedam kożuch damski za bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 420303.

Sprzedam podzielnice i giłowice pionową do frezarki. Warsztat mechaniczny ul. Chwałiszewo 68 61-105 Poznań. 418933

Sprzedam Simsony Duo 4/1, Poznań, Rynek Łazarz 2 m. 11. 420803

Sprzedam Simsony Duo 4/1, Poznań, Rynek Łazarz 2 m. 11. 420803

Sprzedam Simsony Duo 4/1, Poznań, Rynek Łazarz 2 m. 11. 420803

Sprzedam dług kożuch damski oraz krótki męski. Wodolichowski, Mołosa, Nowotki 28 m. 4. 421713

Sprzedam kożuch. Tel. 475-37. 421493

Sprzedam kurtkę buraka cukrowego. Andrzej Strzykał, Włocławek, 33 gm. Dępiewo. 421703

Nutrie hodowlane standardy. Templinska 25. 422053

Piec 15 m², rury 2,5 ca la sprzedam. Lubon 3, ul. Reja 9. 422113

Dachówkę z rozbiórki — 5000 szt. sprzedam. Tel. 615-76. ul. Szubińska 3. 422243

Junaka w bardzo dobrym stanie sprzedam. Kolejowa 57 m. 1, poniedział. ki po godz. 15. 422533

Sprzedam dużą wiertarkę i frezarkę produkcyjną. Kostrzyn, Sredzka 64. 422673

Kożuszek dziecięcy, damski, kurtka męska kożuchowa — latki. Ul. Strzelecka 25 m. 7a po godz. 17. 422433

Fiata 126p i radio Elzabeth. Ul. Gołuchowska 9 po godz. 18. 422543

Okazja — sprzedam nową motorówkę z silnikiem 27 KM lub osobno. Dąbrowskiego 243 godz. 16-19. 422753

Sprzedam agregat sprężarkowy typ 1JS60M, Tel. 33-05-80 po godz. 17. 422813

Sprzedam kożuch męski i płaszcz skórzany damski. Tel. 537-58. 422863

Sprzedam kożuch wloski czarny mało używany na szczupłą osobę. Tel. 77-78-40 po godz. 16. 422873

Sprzedam nowy damski płaszcz skórzany oraz motocykl MZ 250. Tel. 33-11-86. 423113

Sprzedam chryzantemy doniczkowe białe niskie. Krzycko Wielkie 80 (Leszczynskie). 423173

Leki Hepa — Merz, Hls. taglobin, Catergen (RFN) odstapie. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 423283.

Sadzonki asparagus plus musus sprzedam, Marcelniak, Jełonek, Obornicka 10. 423313

Kożuch damski wloski sprzedam. Tel. 701-18. 423343

Dywan, fototapetę chętnie za bony PeKaO sprzedam. Tel. 691-52. 423363

Sprzedam kury wioski. Chudowa, Gołeczewska 5. 423313

Prasownicę elektryczną NRD sprzedam. Tel. 32-52-98. 423603

Obrzączki złote. Tel. 702-75. 423943

Sprzedam pierścione z brylantem 1,14 karata. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 424023.

Harmonijkę usną Hohner The 64 Chromonica Professional. Tel. 32-27-10 424053

Sprzedam nowe betonarki 150 Swarzędz, Słowackiego 6. 424413

Sztruks, moher. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 424613.

Krzesy poręczki czarnej, czerwonej sprzedam. Mercezyński, D

Praca
Elektryczni instalatorzy przy
m. Tel. 66-09-87.

Sprzedaz
Sprzedam kozuszek dam
ski, meble, futro karaku
lowe, meble antyczne, te
lefony 204-973, po godz. 16.
43756g

Sprzedam kazda ilosc
chryzantem cietych wazy
zestaw kolorow Michal Troi
zel Grobia k. Sierakowa.
42473g

Fototapete duza sprze
dam. Tel. 77-66-30.
42550g

Wloski kozuszek czarny
rozmiar 52 sprzedam. OS.
Powstanc Naradowych 35
m. 27. 41380g

Lokale
Strych w centrum z mo
zliwoscia adaptacji na ci
chy przemysly odstapie.
tel. 222-153 po 18. 44004g

Student medycyny poszu
kuje kawalerki lub poko
ju, tel. 32-60-63
godz. 17-22. 42186g

Zamienie 2-pokojowe wla
snościami pełen kom
fort tel. c.o. i p.tr.
loggia, dobre połozenie
na większe, piętrowe lub do
mek tel. 22-02-01 lub Of
erty „Prasa” Skryta 1 dla
41915g.

Kupie własnościowe M-6
lub komfortowe 80-90 m²
Poznań. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 41925g.

M-3 własnościowe z Lo
cum 50 m² nowe sprze
dam, za bony PeKaO. Of
erty „Prasa” Skryta
1 dla 41942g.

Pilnie wynajmę dwupo
kójowe mieszkanie z
kuchnią i łazienką naj
chętniej w centrum lub
na Ratajach na rok, z
możliwością przedłuże
nia. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 42163g.

Poszukuję pomieszczenia
na warsztat o powierz
chni minimum 60 m², si
ła, woda, plac. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
42028g.

Zamienie mieszkanie
czynszowe w nowym bu
dowliwie, centralne o
grzewanie (3 pokoje,
kuchnia, łazienka, tele
fon 474 m², II ptr.) w
centrum Pły na czyn
szowe takie same, może
być mniejsze w Pozna
niu. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 42057g.

Kupie mieszkanie wlas
nościowe M-3 w Pozna
niu lub Wągrowcu. Of
erty „Prasa” Skryta 1
dla 42063g.

Mieszkanie 3-pokojowe,
telefon, garaż, zamienie
na 4-pokojowe lub pół
willi Sołacz, Bonin, Wi
nogrody lub Piątkowo.
Oferty „Prasa” Skryta
1 dla 41678g.

Do wynajęcia dwa po
koje z przynależnościami
na cichy warsztat.
Oddzielne wejście. Of
erty „Prasa” Skryta 1 dla
42067g.

Do wynajęcia domek
gospodarczy, pokój
z kuchnią, Zielinski, Ko
morniki Łąkowa 1.
42162g

Mieszkanie zapiekuje
się starszą osobą w za
mian za mieszkanie. Of
erty „Prasa” Skryta 1
dla 42164g.

Pilnie poszukuję kawa
lerki lub M-3, tel. 542-58.
43915g

Mieszkanie w centrum
Sremu, pokój z kuchnią
zamienie na podobne w
Poznaniu, tel. 778-130.
42188g

Kupie lub wydzierżawie
w Poznaniu lokal han
dlowy. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 42206g.

Zamienie mieszkanie kom
fortowe 96 m² na domek
jednorodzinny. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
42150g.

Rataje M-4 zamienie na
dwa mniejsze samodziel
ne, tel. 599-17 lub ofe
rty „Prasa” Skryta 1 dla
42233g.

Zamienie spółdzielcze mie
szkanie M2 (2 pokoje ba
kon) 38 m² we Wrocław
ku na podobne w Pozna
niu. Oferty „Prasa” Skry
ta 1 dla 42239g.

Zamienie (z dopłatą) Fl
ta 126p na mieszkanie
M-3 własnościowe. Of
erty „Prasa” Skryta 1 dla
42230g.

Poszukuję mieszkania M-3
lub M-2 w Poznaniu lub
Luboniu na okres 3-4
lat płatne z góry. Mo
żliwość zapłaty w bo
nach PeKaO. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
42264g.

Kupie mieszkanie wlas
nościowe M-2 lub M-3
Oferty „Prasa” Skryta 1
dla 42271g.

Zamienie M-2 (37 m²) z
balconem na Jeżyckich
I ptr. na większe. Of
erty „Prasa” Skryta 1 dla
42388g.

Kupie mieszkanie wlas
nościowe w Poznaniu
M-3 lub M-4 ewentualnie
domek jednorodzinny, mo
że być szeregowiec. W
rozdzielcu bony PeKaO.
Oferty „Prasa” Skryta 1
dla 42294g.

Mężczyzna poszukuje po
koju, mieszkania. Płatne
pół roku z góry części
wo bonami PeKaO. Of
erty „Prasa” Skryta 1 dla
42303g.

Mieszkanie własnościowe
za bony PeKaO kupię.
Oferty „Prasa” Skryta 1
dla 42369g.

Odstąpię pomieszczenie
na sklep lub warsztat o
pow. ca 30 m² w Pozna
niu. Oferty „Prasa” Skry
ta 1 dla 42337g.

Wynajmę 10 pokoi w
Karpaczu. Jednym lub
kilkim przedsiębiorstwom
na rok 1982. Pokoje 2 i
3-osobowe (willa - kom
fort - centrum). Wiado
mość Maria Stempak
58-540 Karpacz, ul. Ko
ścielna 7. Pensjonat

Pracownik poszukuje
kój. Bojanowska 14.
42316g

Kupie mieszkanie wlas
nościowe Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 42370g.

Pokój wynajmę dwom
panom. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 42390g.

Pani, panom wynajmę
pokój - Grunwald, tel.
67-31-53. 42390g

Kupie mieszkanie wlas
nościowe możliwość za
płaty również w bonach
PeKaO. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 42404g.

Poszukuję samodzielnego
mieszkania w Gnieźnie.
Wiadomość Zakład Zlot
niczy Gniezno ul. Kra
skiego 28. 42413g

Student poszukuje samo
dzielnej komfortowej
pokoju Grunwald - Je
zyce, płatne bonami
PeKaO. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 42416g.

Pilnie poszukuję mie
szkania - możliwość o
płaty z góry, tel. 32-07-62.
42430g

Wydzierżawie, kupię lo
kal na warsztat krawie
cki i garaż działnica Ła
zarz. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 42462g.

Kupie mieszkanie wlas
nościowe M-3 lub M-4
Oferty „Prasa” Skryta 1
dla 42465g.

Kupie mieszkanie wlas
nościowe M-2 lub M-3
płatne bonami PeKaO.
Oferty „Prasa” Skryta 1
dla 42493g.

Nieruchomości

Działkę budowlaną kupię.
Oferty „Prasa” Skry
ta 1 dla 41992g.

Sprzedam działkę rekre
acyjną w Nienawiszcu
za Murwaną Gośliną,
rozpoczęta budowa. Of
erty „Prasa” Skryta 1
dla 41594g.

Kupie działkę budowlaną
Winogrody, Sołacz
Jeżyce. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 41670g.

Wille jednorodzinne kom
fortowe, Grunwald, za
mienie na podobną,
skrajny segment lub
mieszkanie willowe, ce
trum miasta lub Os.
pernika. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 41719g.

Parcelę budowlaną w
Poznaniu zamienie na sa
mochód względnie sprze
dam. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 41901g.

Sprzedam okazny dom
w centrum Poznania z
wolnym mieszkaniem.
Oferty Rawicz, tel. 30.84.
41922g

Działkę budowlaną ku
pię. Tel. 66-58-78. 41754g

Kupie działkę w Pozna
niu pod budowę warszta
tu samochodowego, tel.
552-12. 42123g

Dom, częściowo do wy
kończenia z działką w
Mosinie sprzedam. Of
erty „Prasa” Skryta 1
dla 42095g.

Pracownik poszukuje
kój. Bojanowska 14.
42316g

Kupie mieszkanie wlas
nościowe Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 42370g.

Pokój wynajmę dwom
panom. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 42390g.

Pani, panom wynajmę
pokój - Grunwald, tel.
67-31-53. 42390g

Kupie mieszkanie wlas
nościowe możliwość za
płaty również w bonach
PeKaO. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 42404g.

Poszukuję samodzielnego
mieszkania w Gnieźnie.
Wiadomość Zakład Zlot
niczy Gniezno ul. Kra
skiego 28. 42413g

Student poszukuje samo
dzielnej komfortowej
pokoju Grunwald - Je
zyce, płatne bonami
PeKaO. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 42416g.

Pilnie poszukuję mie
szkania - możliwość o
płaty z góry, tel. 32-07-62.
42430g

Wydzierżawie, kupię lo
kal na warsztat krawie
cki i garaż działnica Ła
zarz. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 42462g.

Kupie mieszkanie wlas
nościowe M-3 lub M-4
Oferty „Prasa” Skryta 1
dla 42465g.

Kupie mieszkanie wlas
nościowe M-2 lub M-3
płatne bonami PeKaO.
Oferty „Prasa” Skryta 1
dla 42493g.

Nieruchomości

Działkę budowlaną kupię.
Oferty „Prasa” Skry
ta 1 dla 41992g.

Sprzedam działkę rekre
acyjną w Nienawiszcu
za Murwaną Gośliną,
rozpoczęta budowa. Of
erty „Prasa” Skryta 1
dla 41594g.

Kupie działkę budowlaną
Winogrody, Sołacz
Jeżyce. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 41670g.

Wille jednorodzinne kom
fortowe, Grunwald, za
mienie na podobną,
skrajny segment lub
mieszkanie willowe, ce
trum miasta lub Os.
pernika. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 41719g.

Parcelę budowlaną w
Poznaniu zamienie na sa
mochód względnie sprze
dam. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 41901g.

Sprzedam okazny dom
w centrum Poznania z
wolnym mieszkaniem.
Oferty Rawicz, tel. 30.84.
41922g

Działkę budowlaną ku
pię. Tel. 66-58-78. 41754g

Kupie działkę w Pozna
niu pod budowę warszta
tu samochodowego, tel.
552-12. 42123g

Dom, częściowo do wy
kończenia z działką w
Mosinie sprzedam. Of
erty „Prasa” Skryta 1
dla 42095g.

PRACOWNICY POSZUKIWANI
Spółdzielnia Pracy Farmaceutycznej - Chemi
czna „Ziołek” w Poznaniu
zatrudni zaraz
— **KOBIECY** na stanowiskach pakowaczy
leków
— **MĘŻCZYZN** do prac transportowych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w
Dziale Służb Pracowniczych w Poznaniu,
al. Marcinkowskiego 26, tel. 530-42. 3075-K1

Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w
Poznaniu ul. Dąbrowskiego 262 przyjmą do
pracy:

1. SPAWACZY gazowych i elektrycznych
 2. ŚLUSARZY — SPAWACZY
 3. SPRZĄTACZKI warsztatowe
 4. GALWANIZERÓW do przyłączenia
 5. Ref. d/s produkcji
 6. Ref. d/s zaopatrzenia z praktyką
 7. BLACHARZY samochodowych
- Warunki pracy i płacy do omówienia w
Dziale Osobowym i Szkolenia Zawodowego,
Poznań, ul. Wawrzynińska 43, tel. 439-16.
2895-K1

Malowanie mieszkań. Ko
nopnickiej 15, Szyppulski.
41978g

Zamienie cement na ce
gle, pustaki. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
41919g.

Oddam zdrowe 8-miesię
czne dziecko do prywat
nego żłobka. Oferty „Pra
sa” Skryta 1 dla 41987g.

Wzajemnie w dzierżawę ga
rę na Łazarzu. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
41988g.

Malowanie, tapetowanie
mieszkań. Kubacki Osie
dle Kosmonautów 3 m.
150. 42036g

Poszukuję stałych od
biorników atrakcyjnych
spółnic damskich i dzie
cięcych. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 42226g.

Przedszkole otwieram —
przyjmę dzieci. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
42107g.

Nagrobki poleca zakład
kamieniarski. Pawlacy
informacje tel. 614-06 po
godz. 15. 41540g

Naprawa telewizorów te
fon 13-08-13 godz. 9-11
mgr Derucki. 42412g

Matrymonialne
Mężczyzna 40-letni, stan
wolny z dziesięcioletnim
synem, pozna panią do
matorke chętnie bez
dzietną. Cel matrymo
nialny. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 41308g.

Zamożny pozna panią z
gospodarstwem. Cel ma
trymonialny. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
41150g.

Wdowa 28-letnia z dzie
ciem pozna pana. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
41109g.

Nieszczipia, magister 34
letnia, spozna Poznań
dobrze sytuowana, po
zna odpowiedniego pana
do lat 45. Cel matrymo
nialny. Wyczerpujące
oferty „Prasa” Skryta 1
dla 41186g.

WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASO
WE Poznań, ul. Grunwaldzka 19 — zatrudni:
— **INSPEKTORA BHP**
Zgłoszenia w Dziale Służb Pracowniczych,
pokój 16. 72-B

KOMUNIKATY
WPK — informuje, że ze względu na
prace torowe prowadzone u zbiegu ulic
Roosevelta i M. Dworcowego od godz. 22 w
piątek (23. 10. 81 r.) do godzin południowych
w sobotę

NASTĄPIĄ ZMIANY
w KURSOWANIU TRAMWAJÓW.

- Tramwaje linii 3, 6, 7, 10 — kursować bę
da ulicą Towarową i dalej po swojej tra
sie.
 - Tramwaje linii 11 i 21 — ulicami Het
mańska, Reymonta, Grunwaldzka i dalej
po swojej trasie.
- Pasażerów przepraszamy za powstałe utrud
nienia komunikacyjne. 3004-K1

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNIC
TWA i GÓRNICZWA NAFTY i GAZU —
zawiadamiają — odbiorców gazu ziemnego
m. Kościan, Srem i Grodzisk Wlkp., że:
w dniach od 26 — 27 października br. — bę
dzie prowadzone:

PRZEWONIE
GAZU ZIEMNEGO
dla celów

sprawdzenia szczelności sieci gazowej oraz
wyczułenia mieszkańców na zapach gazu.

Intensywność zapachu gazu ziemnego będzie
bardzo silna i będzie występowała w momen
cie włączenia odborników gazu.

W związku z powyższym o nieszczelności in
stalacji gazowej decyduje pojawienie się za
pachu gazu ziemnego w pomieszczeniach bu
dynku przy wyłączonych odbornikach gazu.

Przypominamy administratorom i właścicie
lom nieruchomości o obowiązku kontroli
szczelności instalacji gazowej zgodnie z roz
porządzeniem Ministra Gospodarki Terenowej
i Ochrony Środowiska z 20 lutego 1975 r. pu
blikowanym w Dz. U. nr 8 z 19 marca 1975 r.

Kontrolę bę prosimy przeprowadzać w wy
żej podanym okresie przewonienia gazu.
3014-K1

PRZETARGI
PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ KO
MUNIKACJI SAMOCHODOWEJ — Zarząd
w Poznaniu, ul. Towarowa 45 — ogłasza:

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na rozbiórkę budynków położonych w Po
znaniu przy ul. Wybickiego 4 i 5:

1. Budynki parterowe o łącznej kubaturze
970 m³.
2. Budynek mieszkalny 3-kondygnacyjny
o kubaturze 1.170 m³.
3. Budynek 2-kondygnacyjny o kubaturze
1.105 m³.

Termin wykonania do uzgodnienia.

Kosztyorys na roboty rozbiórkowe do wgl
du w Dziale Inwestycji pokój nr 16.

W przetargu mogą brać udział przedsię
biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty wraz z kosztorysem należy skła
dać w ciągu 14 dni od daty ukazania się
ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi 15 dnia od daty
ukazania się ogłoszenia o przetargu w bu
dynku Zarządu PKS o godz. 10.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofert
lub unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn. 3036-K1

† Dnia 21 października 1981 roku zmarła w
Bogu po długich i ciężkich cierpieniach
przeżywszy lat 51 nasza najdroższa córka,
żona, matka, teściowa i babcia, śp.

KRYSTYNA LEWANDOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia
26 bm. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrzeżeni
matka, mąż i syn z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji
Poznań, Osiedle Przyjaźni 10 E m. 64. 43926g

† Dnia 21 października 1981 roku zmarł nagle
opatrzonego Sakramentami św. nasz kochany
mąż, tato, teść i dziadzio

S. T. P.
BERNARD LEHMANN

Pogrzeb odbędzie się 26 października br.
o godz. 13 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pograżona
RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji
Poznań Działowa 8 m. 10. 43918g

† Dnia 21 października 1981 roku zmarła w
wieku 83 lat nasza droga siostra, brato
wa, szwagierka i ciocia, śp.

GERTRUDA WALENCIAK
em, księgowa Op. Społ. w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 27 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Gór
czyńce.

W smutku pograżony
brat z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się
Poznań Hetmańska 22 m. 8. 44054g

Wszystkim krewnym, przyjaciołom, znajo
mym za okazane współczucie, pomoc i ucie
stnictwo w ostatniej drodze życia mojego
ukochanego męża

dr. med. JERZEGO PILECKIEGO
NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składa
ZONA

† Dnia 21 października 1981 roku zakończy
ła swe pracowite życie moja najukochań
sza żona, nasza droga matka, teściowa, ba
bunia, siostra — przeżywszy lat 70, śp.

AGNIESZKA MODROWSKA
z domu Orzałkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia
26 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu junikow
skim.

W głębokim smutku pograżony
mąż z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji
Poznań Modrzewiowa 9. 43825g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
21 października 1981 roku po ciężkich cier
pieniach zmarł mój najukochańszy mąż, oj
ciec, teść i dziadek, śp.

MARCIN OLEJNICZAK

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę
dnia 24 bm. o godz. 13 w kościele parafial
nym im. Marii w Krzyżownikach, pogrzeb
o godz. 14 na cmentarzu parafialnym.

W smutku pograżona
RODZINA

Poznań ul. Wzlotowa 1 m. 2. 43937g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
20 października 1981 roku zakończył swój
pracowity żywot mój drogi mąż, nasz kocha
ny ojciec i dziadzio, śp.

inż. STANISŁAW ORAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia
26 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłosto
wie.

Pograżona w smutku
żona z rodziną 43935g

† Dnia 21 października 1981 roku zginął tra
gicznie nasz jedyny syn w 21 wiosnie ży
cia, były absolwent Technikum Chemicznego,
student I roku chemii, śp.

Mariusz Jacek KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 października br.
o godz. 12.30 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pograżeni
RODZICE

Autobus zostanie podstawiony pod dom żaloby
o godz. 11.30
Poznań Jarochowskiego 34a m. 10. 43997g

† W dniu 21 października 1981 roku w 75
roku życia odeszła nasza kochana mama,
teściowa, babcia, siostra i szwagierka, śp.

WALENTYNA JAKUBIAK
z domu Osieńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 23 paździer
nika br. o godz. 16.30 na cmentarzu komun
alnym Junikowo.

W smutku pograżeni
synowie z rodziną

Poznań Malinowa 6 m. 3. 43958g

† W dniu 20 października 1981 roku zasnął
w Bogu opatrzonego Sakramentami św.
przeżywszy lat 56, mój kochany mąż, nasz
ojciec, teść, dziadek, brat, zięć, szwagier
i wujek, śp.

STANISŁAW LAZAROWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia



Piątek 23 X

PROGRAM I

15.55 — NURT — „Problemy wychowania przedszkolnego i nauczania początkowego” —

Sobota 24 X

PROGRAM I

9.00 — Dla młodych widzów: „So bółka”;
10.30 — 19.30 — „Studio-2”;
10.30 — „Studio-2” na dobry początek;
10.35 — „Co słychać w Polsce?”;
11.35 — „W Starym Kinie” — „Biały murzyn” dramat prod. polskiej;
13.10 — „Zbójnicki skok” — reportaż;
13.35 — Kalejdoskop filmowy — „Kino — Oko” — w programie: „Szaleni Inkwizytorzy” (prod. RPN), „System” (prod. Jugosłowiańskiej);
14.35 — „Flesz” — magazyn reporterów;
15.05 — Magazyn antymotoryzacyjny;

Niedziela 25 X

PROGRAM I

7.30 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
8.00 — „Tydzień” magazyn rolniczy;
8.45 — „Telewizjada”;
9.00 — „Telekanal” oraz „Wspomnienia świata Walta Disneya”;
10.15 — Program dnia;
10.30 — „Antena”;
11.00 — „Tajemnice sztuki nowoczesnej” — „Abstrakcjonizm” film dokument. prod. francuskiej;
12.00 — Dziennik;
12.45 — Telewizyjny koncert żywych;
13.30 — „Dzień targowy w Soli” — film dokument. prod. kanadyjskiej;
14.00 — Teatr dla dzieci: „Calińca i żołnierz”;
15.00 — „Dziennik”;
15.30 — „Studio-2” (c.d.);
17.00 — „Dla dzieci: „Skatanka”;
17.25 — „Ile jest życia” (5) — „Izba tonów” Serial obyczajowy;
18.20 — „Klinika zdrowego człowieka”;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Przygody pana Michała”

Poniedziałek 26 X

PROGRAM I

15.55 — NURT — „Cywilizacja i kultura współczesna” — „Kultura starożytnych Chin”;
16.30 — Dziennik;
17.00 — Dla dzieci: „Skatanka”;
17.25 — „Ile jest życia” (5) — „Izba tonów” Serial obyczajowy;
18.20 — „Klinika zdrowego człowieka”;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Przygody pana Michała”

Wtorek 27 X

PROGRAM I

14.30 — „Jak wprowadzać reformę gospodarczą”;
15.30 — Dziennik;
17.00 — Dla dzieci: „Michałki”;
17.30 — PKF;
17.40 — Głoda;
17.50 — „C.D.N.” — „Nauczyciel potrzebny od zaraz”;
18.20 — „Impulsy”;
18.50 — Dobranoc;

Środa 28 X

PROGRAM I

16.30 — Dziennik;
16.55 — Eliminacje mistrzostw świata w piłce nożnej ZSRR — CSRS w przerwie ok.;
18.45 — Losowanie „Express Lotka” i „Małego Lotka”;
19.50 — Dobranoc;
19.00 — Z archiwum „Telekina” — „Pocztmistrz”;

Czwartek 29 X

PROGRAM I

14.30 — „Jak wprowadzać reformę gospodarczą”;
15.30 — Dziennik;
17.00 — „Czwartek TDC” i „Spa dla z oboków” (6) „Ojciec to załatwi”;
17.55 — Wojskowy program historyczny;
18.20 — „Sonda”;
18.50 — Dobranoc;

„Zabawowe metody czytania w przedszkolu”;
16.30 — Dziennik;
17.00 — Dla dzieci: „Dziękuję, ja kość leci”;
17.25 — Mistrzostwa świata w gimnastyce artystycznej;
18.20 — „Spadek po Sadacie” — program public.;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Przygody pana Michała” (11) „Bulak i szablak”;
19.30 — Dziennik;
20.15 — „Na drugiej linii frontu” (6) „Egzamin” film sensacyjno-kryminalny;
21.50 — „Węgry 1956” — program public.;
23.20 — Dziennik.

PROGRAM II

18.20 — Program publicystyczny;
18.20 — Wieczór Telewizji Łódź na antenie „Dwójki” — omówienie programu;
18.25 — „Tradycja muzyki pisana” — utwory polskiej muzyki renesansu i baroku;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Wieczór Telewizji Łódź na antenie „Dwójki” (c.d.) — Wieczór reporterów — „Bohaterowie reportażu i ich sprawy po latach”;
21.45 — 24 godziny;
21.55 — Teatr Telewizji — A. Fredro — „Ciotunia”.

PROGRAM II

15.35 — „Rytm czasu”;
16.05 — „Ligabue” (1) — trzydzić kowa opowieść o życiu włoskiego malarza prymitywisty Antonia Ligabue;
17.10 — „Spotkanie z pisarzem”;
17.50 — Przedsiębiorstwo i inni;
18.20 — Popołudnie fauny i flory;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Jazz Jamboree 81”;
21.15 — 24 godziny;
21.25 — „Telefon 110” — „Najkrótszy rejs”;
22.35 — „Strachy na lachy” — „Zamieć” — „Zabawa na śniegu” — „Przyjaciół” — miniatury filmowe.

PROGRAM II

11.25 — „Twoi chłopcy Polsko” — program wojskowy;
11.55 — Dla tych, którzy pracowali w sobotę — „Popołudnie fauny i flory” — „Telefon 110” — „Najkrótszy rejs” — „Trzydzieści minut dla Zbigniewa Bońka”;
14.15 — Kino niedzielne „Dwójki” — „Ostatnie takie trio” film obyczajowy TVP;
15.00 — „Ku Klux-Klan” dziesięć nienawistni — film dokumentalny prod. USA;
16.00 — „Pan Tadeusz” — książka IX „Bitwa”;
16.45 — Opera miesiaca Giuseppe Verdi — „Trubadur” (2);
18.00 — Kino niedzielne „Dwójki” — „Tata na niedzielę” film obyczaj. prod. rumuńskiej;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Jazz Jamboree 81”;
21.55 — Film Stanisława Różewicza „Drzwi w murze”.

„Hektor kamieniecki” (ostatni odcinek);
19.30 — Dziennik;
20.15 — Teatr Telewizji „Wielki Fryderyk”;
22.40 — Dziennik;
PROGRAM II
18.15 — 23.15 Wieczór Telewizji greckiej;
18.25 — Greckie kolory — film dokumentalny;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Rozmowa o sytuacji społeczno-politycznej Grecji;
20.15 — „Niedaleko Akropolu” — reportaż;

19.00 — Z archiwum „Telekina” — „Komedia pomyłek”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Wszystko o reformie;
20.15 — „Zbrodnie naszych czasów” francuski dramat obyczajowy;
21.50 — „Listy o gospodarce”;
22.30 — Dziennik;
PROGRAM II
18.20 — 21.50 Wieczór redakcji o światowej na antenie „Dwójki”;
18.20 — 40 minut nauki i techniki;

19.30 — Dziennik;
20.15 — „Barwy ochronne” polski dramat obyczajowy;
22.00 — Program publicystyczny;
22.30 — Dziennik;
PROGRAM II
17.45 — Czy więcej wiemy?;
18.15 — 23.00 Wieczór Telewizji Gdańsk na antenie „Dwójki”;
18.20 — Gdańska „Panorama” przedstawia;

19.00 — Z archiwum „Telekina” — „Kryształ”;
19.30 — Dziennik;
20.15 — „Teatr sensacji” — „Katastrofa niecierpliwości”;
21.30 — Piłkarski „Totek”;
21.40 — Pegaz;
22.20 — Dziennik;
22.35 — Hokej na lodzie — CSRS — Finlandia;
PROGRAM II
18.20 — „Kino miniatur” — Nowości czechosłowackiej animacji;

Sport-sport-sport

W ligach piłkarskich

* Lech — Wisła

* Olimpia — Piast

Remisowy rezultat uzyskany przez piłkarzy Lecha w Mielcu poprawił nieco nastroje wznoszących kibiców, i teraz wszyscy z większym optymizmem oczekują kolejnego występu kolejarzkiej jedenastki, w którym przeciwnikiem lechitów będzie Wisła Kraków.

Zespół krakowski prezentuje się ostatnio bardzo słabo zbiera krytyczne recenzje za swoje występy. Poznaniacy stawiają więc przed ogromną szansą rozstrzygnięcia tego pojedynku na swoją korzyść. Tym bardziej, że Wisła będąc nawet w znacznie lepszej dyspozycji niż obecnie, w Poznaniu zawsze traciła punkty. Kibice wierzą, że i tym razem będzie podobnie.

Ewentualne zdobycie dwóch punktów nie tylko poprawi do robek Lecha, ale pozwoli również na zwiększenie różnicy do zespołów najbardziej zagrożonych degradacją. Tę szansę lechici powinni więc wykorzystać. Czy tak się stanie przekonamy się w sobotę. Początek spotkania o godz. 14.

Przed własną widownią wystąpią również piłkarze drugoligowej Olimpii, którzy w niedzielę o godz. 11 zmierzą się z Piastem Gliwice. Drużyna ta w ubiegłym sezonie była jednym z pretendentów do awansu, lecz w bieżących rozgrywkach spisyuje się znacznie gorzej i gwardziści mają dużo szans na zdobycie dwóch punktów. (wił)

Pięć meczów koszykówki

Wprawdzie inauguracja sezonu koszykarskiego w Poznaniu odbyła się już w ubiegłym tygodniu, jednak dopiero w najbliższą sobotę i niedzielę sympatycy tej dyscypliny przeżywać będą prawdziwe emocje. Rozegranych zostanie bowiem aż pięć spotkań — cztery w lidze kobiet i jeden pojedynek męczyzn.

Poznańskie zespoły koszykarskie AZS i Lech podejmują Śląsk Wrocław i AZS Katowice. Znacznie groźniejszy będzie oczywiście zespół wrocławski, prezentujący się bardzo dobrze pod względem wzrostu i mający w swoim składzie takie zawodniczki jak Pawlak, Kepka czy Zagórska. O możliwościach Śląska świadczą także pokonanie w pierwszej kolejce groźnej drużyny ŁKS. Z pewnością wygranie meczów ze Śląskiem nie będzie łatwe, ale obie poznańskie drużyny nie stoją na straconej pozycji.

Teoretycznie mniej kłopotów powinien przysporzyć po-

znaniakom AZS Katowice, który w pierwszych meczach przegrał na własnym boisku z ŁKS i Włókniarzem. Lekceważąc katowiczankę jednak nie można. To bardzo ambitna drużyna, słynąca z dobrej obrony, potrafiąca narzucić duże tempo gry. Każdy zespół chcąc wygrać z katowiczanką musi włożyć w pojedynek sporo wysiłku. Faworytem będą jednak poznańskie, o ile oczywiście wystąpią w pełnych składach.

Przed własną widownią zagracją również koszykarze Lecha. Ich rywalem będzie Wybrzeże Gdańsk. Wprawdzie obie zespoły legitymują się takim samym dorobkiem — jedno zwycięstwo i jedna porażka, ale poznańscy pod wodzą Kijewskiego zaprezentowali się w pierwszych meczach znacznie korzystniej niż gdańszczanie. Lechici są zdecydowanym faworytem tego spotkania i gdyby nie udało im się odnieść zwycięstwa byłaby to bardzo przykra niespodzianka. (wil)

Europejskie puchary

PUCHAR EUROPY

Bank Ostrava — Crvena Zvezda 3:1
Anderlecht — Juventus 3:1
AS 67 Alkmaar — Liverpool 2:2
CSKA Sofia — Glentoran 2:0
KB Kopenhaga — Universitatea 1:0
Dynamo Berlin — Aston Villa 1:2
Austria Wiedeń — Dynamo Kijów 0:1
Benfica — Bayern 0:0

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW
SKA Rostov — Eintracht Frankfurt 1:0
Dukla Praga — CF Barcelona 1:0
Dundalk — Tottenham 1:1
Vasas Budapeszt — Standard Liege 0:2
Lokomotiv Lipsk — Velez Mostar 1:1
Bastia — Dynamo Tbilisi 1:1
FC Porto — AS Roma 2:0

PUCHAR UEFA

Southampton — Sporting Lizbona 2:4
Real Madryt — Carl Zeiss Jena 3:2
Grasshoppers Zurich — Radnicki Nisz 2:0
Aris Saloniki — Lokeren 1:1
Rapid Wiedeń — PSV Eindhoven 0:1
Valencia — Boavista Porto 2:0
Malmoe FF — Neuchatel Xamax 0:1
Girondins Bordeaux — Hamburger SV 2:1
Spartak Moskwa — FC Kaiserslautern 2:1
Aberdeen — Arges Pitesti 3:0
Feyenoord — Dynamo Drezno 2:1
Inter Mediolan — Dinamo Bukareszt 1:1
Sturm Graz — IFK Goeteborg 2:2
Borussia M-G — Dundee Utd. 2:0
Beveren Waas — Hajduk Split 2:3
Winterslag — Arsenal 1:0 (o-wil)

O „Herbowy Łańcuch Ostrowa”

To już pożegnanie kibiców z żuźlowymi emocjami w Wielkopolsce. XXIX indywidualny turniej o „Herbowy Łańcuch Ostrowa” dostarczy z pewnością wielu emocji, które gwarantuje silna stawka 16 uczestników. Obroncą trofeum jest rutynowany reprezentant Startu Gniezno — Wojciech Kaczmarek. Zawodnicy dziewięciu klubów I i II ligi rozpoczyna walkę o to cenne trofeum na torze Ostrowi w niedzielę o godz. 14.

Oto imienna lista uczestników:

I LIGA MĘŻCZYZN		
Wybrzeże — Resovia	76:74	
Wisła — Legia	102:98	
Zastal — Zagłębie	84:69	
Stal Bobrek — Gwardia Górnik — Lech	71:73	101:89
1. Górnik	2 4 214-165	
2. Gwardia	2 4 161-154	
3. Legia	2 3 186-168	
4. Śląsk	2 3 167-157	
5. Zagłębie	2 3 171-162	
6. Lech	2 3 188-181	
7. Wisła	2 3 180-200	
8. Wybrzeże	2 3 152-187	
9. Stal	2 2 151-172	
10. Resovia	2 2 140-164	

II liga mężczyzn Grupa B		
Stal — AZS W-wa	76:77	
Start — Polonia	70:84	
Pogoń — Spójnia Stargard	89:87	
Zastal — ŁKS	95:99	
Spójnia Gdańsk — Astoria	81:65	

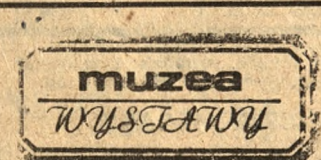
1. ŁKS	3 6 282-242
2. Spójnia Stargard	3 5 259-225
3. Pogoń	3 5 271-246
4. Spójnia Gdańsk	3 5 254-236
5. Zastal	3 5 266-261
6. Polonia	2 4 157-132
7. AZS W-wa	2 3 163-165
8. Stal	3 3 214-229
9. Astoria	3 3 216-266
10. Start	3 3 194-274

Strzelectwo

Juniorzy Sokoła zdobyli puchar

Na strzelniczy we Wrocławiu odbyła się czwarta, a zarazem ostatnia runda drużynowych mistrzostw Polski w strzelnictwie strzykowym. Tym razem pilser strzelcy poza juniorami w konkurencji skeet spalisz się nieco słabiej. As autowy Sokoła — Wiesław Gawlikowski nie radził sobie w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych, podobnie jak czolowy strzelec — Andrzej Sochalski. Obu fauorytów pogodził Hubert Pawłowski z Legii uzyskując 183/200 pkt. Wiesław Gawlikowski był piątą z wynikiem 179/200 pkt.

O wiele lepiej poczynali sobie juniorzy. Leszek Radziński zajął drugą lokatę — 127/150 pkt., a Bogusław Tymczyszyn był piątą — 118/150 pkt. Wśród kobiet Ilona Głoda zajęła czwartą lokatę ze słabym wynikiem 100/150 pkt., przy czym zwyciężczyni — Dorota Chytrowska (Legia) miała zaledwie 120/150 pkt. Ostatecznie Puchar Polski zdobyli: wśród mężczyzn zespół Śląska przed Wawelem, Legia i Sokołem, kobiet — Legia przed Śląskiem i Sokołem, a juniorów — Sokół przed Śląskiem i Wawelem. (wis)



W poniedziałki muzea — męczyzn.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Woźna 17) — codziennie, g. 10-18, wystawa „Białystok dawny i dzisiejszy” oraz „Tatarska w zbiorach historycznych Muzeum Okręgowego w Białymstoku”.

HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 10-15, śr. i piąt. 12-19, sob. dni przedśw. i 25. X zamknięte, wt., czw. 9-15.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — g. 9-17, niedz. i św. 10-16.

MUZEUM FORTU VII — g. 10-16, niedz. i św. 10-16.

INSTUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) — g. 9-18, śr. 15-18, wolna sobota 9-18, niedz. i św. 10-18.

NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) — Galeria Malarstwa

Obeco; Sztuki Średniowiecznej Malarstwa Polskiego; Polskiej Sztuki Współczesnej (do 31. XII) — g. 9-15, niedz. i św. g. 10-15, wolne sob. g. 9-15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — czw. i piąt.: 9-15, śr. 12-15, niedz. i św., 10-15, wt. zamknięte — wystawa Z. Demkowskiej „Medale i rzeźby 1950-1980” od 16 X do 29. XI.

WYZWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-16.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9-18, niedz. i św. 10-18, wolne sob. 9-18 — wystawa „W 100 rocznicę urodzin Władysława Sikorskiego”.

MUZEUM W ROGALINIE — g. 10-16, niedz. g. 10-18, wt. — zamknięte (do 31. X).

MUZEUM LITERACKIE H. SIENKIEWICZA (St. Rynek 84) — g. 10-17, sob. niedz. g. 10-14.

MUZEUM M. OBOZU KARNO-ŚLEDZIEGO 1943-1945 w Zabikowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9-16, niedz. g. 10-16.

MUZEUM W KÓRNIKU — g. 9-16.

MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (Uzarszewo) — g. 10-17.

MUZEUM A. MICKIEWICZA (Smoleń) — g. 10-16, niedz. g. 10-18.

MUZEUM ZIEMI KALISKIEJ (Koścuszki 12) — g. 10-15, śr. i piąt. g. 12-18.

IZBA M. KONOPNICKIEJ (Kilńskiego 4) — śr. i piąt. g. 11-14.

MUZEUM M. DĄBROWSKIEJ (Russów) — g. 12-17, śr. i piąt. g. 12-18.

BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO — Ekspozytura A. Golebniaka. Idea, treść, technika — pon., śr., piąt. g. 9-19, wt., czw. g. 9-15, wolne sob., niedz. i św. — nieczynna (do 31. X).

PTF (Paderewskiego 7) — fotografie R. Galowskiego, J. Olbrycha i M. Prętkiego z okazji Międzynarodowego Roku Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych — g. 10-19, wolne sob. i niedz. g. 10-15 (do 31. X).

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — Malarstwo Z. Kaczmarskiej — g. 10-20, niedz. g. 12-18 (od 26. X do 9. X).